Nr. 14 | Poniedziałek 19 Stycznia 1880. | Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 24. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 b. m. tymczasowo i z zastrzeżeniem powzięcia w tej sprawie uchwały przez Sejm krajowy najłaskawiej zezwolić, by gmina miasta Brodów pobierała na pokrycie wydatków gminnych samoistną opłatę gminną od napojów w obrębie gminy spotrzebowanych a to w wysokości jednego (1) centa od litra piwa a ośmiu (8) centów od litra palonych płynów spirytusowych.

C. k. Rada szkolna mianowała rzeczywistymi nauczycielami szkół etatowych: Michała Banacha w Wrocowie, Jakóba Janickiego w Bilczu i Stefana Kowalowa w Borysławiu, zaś rzeczywistemi nauczycielkami etatowemi: Eugenię Maksymowiczównę w Lisku i Stanisławę Zejmowę w Bochni.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 stycznia.

Trzytygodniowe ferye parlamentarne nie wystarczyły do uśmierzenia wzajemnej niechęci, która wybuchła między klubem liberałów i postępowców z powodu uchwalenia § 2 ustawy wojskowej. List dr. Weebera do wyborców, zarzucający tym, którzy do końca odrzucali § 2 ustawy wojskowej, opozycyę bez planu, podniósł owszem tę niechęć w czasie feryj i doprowadził do wybuchu. Klub postępowy zerwał łączność z klubem liberalnym odwołując swoich delegatów z wspólnego komitetu wykonawczego. Klub liberalny układa teraz odpowiedź na pismo klubu postępowego. Sądząc o tonie odpowiedzi z tego, co mówiono na przedwczorajszem posiedzeniu klubu, będzie on tak energiczny, że strona wyzywająca nie znajdzie w odpowiedzi powodu do cofnięcia swojego kroku stanowczego. Dr. Weeber usiłował wprawdzie osłabić niektóre ustępy swojego listu, mianowicie ustęp o opozycyi bez planu, ale tem bynajmniej nie uśmierzył namiętności, a przyznając się, że działał zbyt porywczo, wyświadczył tem tylko przysługę klubowi postępowemu, utwierdził go jeszcze więcej w stanowczości działania.

Wypadek ten stanowi nowy postęp w procesie rozkładu, który przebywa stronnictwo wiernokonstytucyjne od chwili, gdy popadłszy w systematyczną negacyę i zmusiwszy poprzedni gabinet do ustąpienia, zajęło także wobec hr. Taaffego najfałszywsze stanowisko, gdy wybrało system opozycyjny *quand même* i dla upozorowania swoich postanowień podsuwać zaczęło hr. Taaffemu urojone plany zamachów na konstytucyę i cały system liberalny. Dopóki klub liberalny posiadał z klubem postępowym wspólny komitet wykonawczy, można było jeszcze mówić o stronnictwie wiernokonstytucyjnem jako całości politycznej. Stanowiło ono armię, podzieloną wprawdzie na korpusy, ale połączoną w akcyi wspólnym sztabem generalnym, komitetem wykonawczym. Wprawdzie i dziś organa obu klubów zapewniają, że w razie postawienia kwestyi konstytucyjnej klub postępowy natychmiast połączy się z liberalnym w jedno stronnictwo, ale to zapewnienie ma tylko illuzoryczną wartość. Co znaczy to zapewnienie wobec faktu, że na taką kwestyę konstytucyjną nie zanosi się wcale, odkąd Czesi nawet ograniczyli swoje wymagania merytorycznie i formalnie tak, by uzyskać mogli koncessye w drodze administracyjnej bez zmiany obowiązujących ustaw konstytucyjnych?

Sytuacya parlamentarna uległa zatem znacznej zmianie zaraz na wstępie drugiego okresu sesyi bieżącej. Prawica miała dotąd nad lewicą tylko przewagę kilku, w najlepszym razie kilkunastu głosów. Obecnie uzyskała przewagę, że tak powiemy moralną, bo stanowi całość z wspólnym organem, t. j. komitetem wykonawczym, gdy tymczasem lewica rozbiła się na dwa całkiem odrębne obozy, które już w obradach nad ustawą wojskową stanęły nieprzyjaźnie przeciw sobie i wobec dzisiejszego rozdrażnienia może nawet w mniej ważnych kwestyach nie potrafią się porozumieć. Sojusz frakcyj prawicy, nazywany przez lewicę tylko efemerycznym kitem, przetrwał związek jej klubów i już ten sam fakt dodaje mu hartu i siły. Wobec zorganizowanej prawicy lewica rozbita na frakcye nie może na razie myśleć o odzyskaniu władzy. Klub postępowy przypisuje sobie wyłącznie rolę opozycyi, powołanej do panowania po zużyciu się lub upadku obecnej większości, ale tendencye i program jego odbierają mu wszelkie widoki.

Gdyby nawet dziś prawica zrezygnować musiała z swojej roli panującej, klub postępowy nie zająłby jej stanowiska. Klub liberalny zaś jest bezsilny numerycznie, jeżeli doprowadzi do zupełnego rozdwojenia z klubem postępowym, a natomiast nie zasili się nowemi żywiołami z prawicy. Ugrupowanie frakcyi przebywa tedy w tej chwili kryzis bardzo ważną dla najbliższej przyszłości parlamentarnej w ogóle a rozstrzygającą dla dalszego bytu i znaczenia t. z. stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

Delegacye dla spraw wspólnych.

Na przedwczorajszem posiedzeniu węgierskiej delegacyi sprawozdawca Falk rozpoczął rozprawę nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych mową pełną znaczenia, w której podniósł uspokajające oświadczenia br. Haymerlego i wzmocnienie cennego sojuszu monarchii z cesarstwem niemieckiem. Mowca wyraził nadzieję, że nastąpi sprawiedliwe wyrównanie sprzeczności także na polu stosunków ekonomicznych. Szilagyi natomiast twierdził, że przymierze z Niemcami musi wartość swoją dopiero okazać czynami i skutkami. Ogólne uspokojenie, którego oczekiwano po traktacie berlińskim, nie nastąpiło dotąd. Nowych ofiar należało unikać. Stanowisko monarchii na wschodzie nie zostało wzmocnione. Mowca oświadcza, że jego stronnictwo mimo to zajmie stanowisko wyczekujące. Hr. Andrassy odpowiedział Szilagyiemu, że w swoim czasie opozycya zapowiadała niezmierne katastrofy. Mowca i br. Haymerle nie zawiedli się w swoich oczekiwaniach. Monarchia zajęła na wschodzie stanowisko odpowiadające jej słusznym wymaganiom. Zadaniem przyszłości będzie korzystać z osiągniętych korzyści. Hr. Andrassy usprawiedliwiał swoje postępowanie wobec Serbii. Wśród danych stosunków uczyniono wszystko, co tylko było możliwem. Szef sekcyi Kallay podniósł, że wypływające z przymierza z Niemcami zabezpieczenie pokoju jest dla obu stron rzeczą ważniejszą, niż inne pozytywne skutki. Stosunku przyjaznego nie można czynić zawisłym od pewnych rezultatów. Rezultaty te okażą się następstwem serdecznego zbliżenia się i dlatego można spodziewać się usunięcia sprzeczności na polu ekonomicznem.

Po tej rozprawie uchwalono budżet ministerstwa spraw zagranicznych bez zmiany.

W komisyi budżetowej węgierskiej delegacyi reprezentant rządu Kallay oświadczył, że nie należy kategorycznie uchwalać zniesienia konsulatów istniejących w Bośnii i Hercegowinie w miarę, jak ich jurysdykcya przechodzi na inne władze. Zniesienie konsulatów zawisło od innych rokowań, które są w toku. Zresztą minister spraw zagranicznych zdecydowany jest znieść konsulaty jak najprędzej.

Wyprawa Nordenskjoelda.

II.

Zgodnie z tym wnioskiem Nordenskjöld, po odbyciu dwóch przedwstępnych wypraw do ujścia Jeniseju (1875 i 1876 roku), objął kierownictwo wyprawy w celu rozwiązania kwestyi „północno-wschodniego przepływu“. Przeznaczony do tego parowiec *Wega* wypłynął z Gothenburga dnia 4 lipca 1878 r., następnie przyłączył się do wyprawy parowiec *Lena*, przeznaczony do żeglugi w górę rzeki Leny do Jakucka i statki handlowe *Fraser* i *Expres*, przeznaczone na Jenisej. Wyprawa opuściła dnia 25 lipca brzegi Norwegii i nie napotkawszy ani śladu lodów, dosięgnęła cieśniny Jugorskiej. Tu zatrzymała się dla badań naukowych w sąsiedztwie samojedzkiej wsi Chabarowa naprzeciwko wyspy Wajgacz. Wyspa, ta stanowiąca przedłużenie Uralu (łańcucha Pae Choi), pokryta jest dość bujną trawą i dla tego służy za letnie pastwisko reniferów, które przez Samojedów bywają tam zapędzane na wiosnę po lodzie, w jesieni zaś powracają na ląd wpław przez cieśninę. Wajgacz jest także miejscem świętem dla Samojedów, do którego odbywają pobożne pielgrzymki. Na przylądku spadającym ku cieśninie Jugorskiej stromemi wapiennemi skałami, posiadającemi groty, znajduje się wzgórze ofiarne z drewnianemi posągami bożków i mnóstwem kości reniferów i niedźwiedzi, przynoszonych na ofiarę.

Po przepłynięciu morza Karskiego, gdzie tylko około wyspy Białej na północ półwyspu samojedzkiego napotkano nieco płynących lodów, wyprawa zawinęła 6 sierpnia do portu Diksona na wschodniej stronie ujścia Jeniseju. *Fraser* i *Expres* popłynęły w górę rzeki a *Wega* i *Lena* zatrzymały się do 10go dla zdjęcia tego wybornego, obszernego i ze wszech ston zasłoniętego portu, któremu Nordenskjöld wróży znakomitą przyszłość przy rozwoju handlu między Europą i Syberyą. Okolica portu jest skalista, ale obfituje w paszę dla reniferów, których też wielu tu napotkano. Życie morskie słabo rozwinięte z przyczyny małej słoności wody.

Po skończeniu roboty, wyprawa popłynęła dalej ku północo-wschodowi. Temperatura powietrza była przeszło + 10° C, wody z początku + 10°, potem + 8°, słoność nieznaczna, morze wolne od lodów. Następnie ukazała się mgła tak silna, że czasami tylko za pomocą świstawki oba statki mogły dawać o sobie znać. Po opłynięciu przylądka Sterlegow, najdalszego dosięgniętego dotąd przez okręt punktu, który na dotychczasowych mapach zanadto ku wschodowi jest wysunięty podobnie jak i cały półwysep Tajmyr, podróżni napotkali pierwsze lody. Lody te jednak były tak kruche, że nie stawiały tamy dalszej żegludze, która wieczorami nie była pozbawiona właściwego polarnym stronom uroku. „Wspaniała to była jazda, mówi porucznik Hovgaard, na południu brzegi Tajmyru jaśniały ognisto purpurowym blaskiem w promieniach północnego słońca, które wskutek refrakcyi wzniesione było wysoko nad horyzontem, podczas gdy lód odbijał się w górnych warstwach powietrza i przybierał fantastyczne kształty“. W miarę oddalania się od ujścia Jeniseju temperatura wody zniżała się a słoność powiększała, fauna i flora morska stawała się bogatszą, wybrzeża zaś przeciwnie przedstawiały pustynię uboższą od Szpicbergu i Nowej Ziemli.

Dla doczekania się pogody wyprawa zarzuciła kotwice w zatoce leżącej między półwyspem Tajmyr i wyspą tegoż nazwiska. Zatokę tę z powodu pewnego gatunku polipów, znajdujących się w obfitości na jej dnie, nazwał Nordenskjöld portem Aktinja. Kraj był wolny od śniegu i pokryty szaro-zieloną roślinnością, składającą się z gęstej mięszaniny traw, mchów i innych niższych roślin, stanowiących paszę dla reniferów. Jednakże ilość tych ostatnich była tu bardzo mała a same one zbyt bojaźliwe, aby mogły stać się zdobyczą myśliwych. Kapitan Johanessen przypisuje to obecności wilków w tej okolicy. Cieśnina, oddzielająca wyspę Tajmyr od lądu, okazała się za płytka a prąd w niej ku zachodowi za silny, aby *Wega* mogła się przez nią przedostać do zatoki Tajmyr, dzielącej cały półwysep Tajmyr na dwa: zachodni i wschodni (Czeluskin). Dlatego wyprawa zdecydowała się opłynąć na północ wyspy Tajmyr, nie wstrzymując się dłużej w zatoce Aktinja, mimo to, że mgła jeszcze nie ustąpiła. I dobrze uczyniono, że nie tracono czasu, gdyż jak się później Nordenskjöld przekonał, na pogodę trzebaby było czekać aż do pokrycia morza lodami. Obecnie lód wciąż jeszcze był bardzo słaby i w małych kawałkach, tak, iż rzadko można było napotkać kawał, mogący utrzymać dwóch ludzi. Zatoka Tajmyr była wolna od lodów.

Następnie, płynąc wśród ciągłej mgły wzdłuż zachodnich brzegów wschodnio-Tajmyrskiego półwyspu, podróżni 19 sierpnia dopłynęli pierwszego celu swej wyprawy, najpółnocniejszego krańca Starego świata, azyatyckiego *non plus ultra*, przylądka Czeluskin, który powitali wystrzałami. Pogoda rozjaśniła się i podróżni ujrzeli przechadzającego się na przylądku jedynego mieszkańca tych pustkowi, polarnego niedźwiedzia, który z początku zatrzymał się zdziwiony, że jacyś nieproszeni goście poważyli się zakłócić spokój tej krainy, której dotąd on sam był wszechwładnym panem; ale przestraszony wystrzałami, uszedł przed kulami myśliwców. Wyprawa zatrzymała się tutaj dla badań przyrodniczych i oznaczeń astronomicznych.

Przylądek Czeluskin przedstawia niski język ziemi, podzielony na dwie części przez zatokę, w której statki zarzuciły kotwice; wschodni cypel sięga dalej na północ mianowicie do 77°41′ szer. pn. przy 134°1′ dług. wsch. Niskie wzgórza, ciągnące się na nim, zdają się wewnątrz lądu podnosić do 1000′. Kraj był wolny od śniegu, wyjąwszy wąskie zagłębienia, i ma podobny charakter jak miejscowość powyżej opisana z ubogą fauną i florą. Z morza, przeciwnie, wydobyto wiele niższych zwierząt, z których pewien gatunek żyje dotąd w morzu Bałtyckiem i jeziorach okolicznych, co może służyć za dowód, że w epoce lodowej morze Bałtyckie łączyło się z Lodowatem.

Po za przylądkiem Czeluskin, morze z początku było wolne od lodów, dlatego wyprawa skierowała się wprost na wschód z zamiarem zbadania, czy między Nową Ziemlą i archipelagiem Nowej Syberyi nie ma jeszcze jakich wysp*); lecz wkrótce znaczniejsze i zbitsze od napotykanych dotąd pola lodowe, przy silnej mgle, zmusiły wyprawę zwrócić się ku południowi i płynąć wzdłuż wschodnich wybrzeży wschodnio-tajmyrskiego półwyspu, w tych miejscach, gdzie na dawnych mapach oznaczony był ląd. Pogoda się wyja-

*) Prawie równocześnie norweski kapitan Johansen, odkrył na wschód Nowej Ziemli w połowie drogi między jej północnym krańcem i przylądkiem Czeluskin wyspę, którą nazwał Ensomcheden, to jest „samotność“.

Na posiedzeniu komissyi budżetowej austryackiej delegacyi z 15go b. m. baron Haymerle dawał wyjaśnienia w sprawie oddania Gusinja i Plawy Czarnogórze i o uregulowaniu granic Grecyi. Mowę tę streścił nasz telegram dokładnie w głównych ustępach. W dalszym ciągu rozprawy dr. Grocholski prosił ministra spraw zagranicznych o wyjaśnienie w sprawie konwencyi majowej z Serbią zawartej. Br. Haymerle odpowiedział, że uważa tę konwencyę za wykonanie traktatu berlińskiego. Ponieważ traktat berliński został już zatwierdzony przez ciała ustawodawcze obu połów monarchii, przeto nie ma mowy o przedłożeniu konwencyi majowej parlamentom. Br. Haymerle oświadczył jednak gotowość odczytania konwencyi a gdy komissya uwolniła go od tego, złożył jeden egzemplarz tego aktu w ręce przewodniczącego komissyi, aby członkowie mogli zasięgnąć potrzebnych informacyj. Na zapytanie dr. Kurandy o stosunku między Niemcami a Austryą odpowiedział br Haymerle, że na zjeździe hr. Andrassego z ks. Bismarckiem skonstatowaną została nietylko wspólność interesów we wszystkich wielkich kwestyach lecz także wspólność poglądów na te kwestye i ich konsekwencye. Stosunek Niemiec do Austryi jest dziełem pokoju, nie zagraża on nikomu, lecz owszem umożliwia raczej państwom wytworzenie wielkiej ligi pokojowej. Stosunek ten jest tak silny i trwały, że nie potrzebuje pisemnych stypulacyi. Źródłem jego jest: wspólność interesów. wspólność zapatrywań politycznych. przyjaźń obu monarchów i sympatya ludności.

Na następnem posiedzeniu komisyi z dnia 16 b. m. stał znowu na porządku dziennym etat ministerstwa spraw zagranicznych. Sprawozdawcą był dr. Plener, który przed posiedzeniem zapytał członków komisyi, czy ma dać ogólny pogląd na zagraniczną politykę, tak, jak się to stało w delegacyi węgierskiej?

Dr. Franciszek Gross. Izby deputowanych nie mają sposobności wypowiedzieć swej opinii o zagranicznej polityce Jest tedy obowiązkiem komisyi delegacyjnej przynajmniej w krótkości ogłosić to. co w sprawach zagranicznych jest przedmiotem obrad tej komisyi.

Ks. Adolf Auersperg stawia następujący wniosek: Uprasza się sprawozdawcę, ażeby ułożył krótkie sprawozdanie z rezultatów obrad nad sprawami zagranicznemi, i ażeby to sprawozdanie przedłożył na najbliższem posiedzeniu.

Hr. Hohenwart poparł ten wniosek, a komisya przyjęła go. Przystąpiono tedy do specyalnych rozpraw.

Rozdział I. „Zarząd centralny i fundusze despozycyjne“ (ostatni fundusz wynosi 440.000 zł.) — przyjęto bez rozprawy.

Przy rozdziale 2 „Dyplomatyczne wydatki“ wskazuje sprawozdawca na przyrost kilku poselstw niezbędnie potrzebnych w skutek powstania kilku niezawisłych panstewek na półwyspie bałkańskim.

Dr. Sturm uprasza o wyjaśnienia w kwestyi żydowskiej w Rumunii. To, co się tam dotychczas stało, nie może uchodzić za rozwiązanie postanowień traktatu berlińskiego.

Minister br. Haymerle. Rząd austryacki już w traktacie berlińskim przemawiał bardzo energicznie za równouprawnieniem wszystkich wyznań na wschodzie. Rząd rumuński ze swej strony starał się również, o ile na to zezwalały stosunki rumuńskie, zadość uczynić postanowieniom traktatu berlińskiego i wniósł w tym celu do Izby stosowne przedłożenie. Ale przedłożenie rządowe nie miało powodzenia w skutek niezłomnego oporu Izby rumuńskiej i musiało być zmodyfikowane. Rząd rumuński zakomunikował uchwały swoich ciał ustawodawczych wszystkim mocarstwom okólnikiem, w którym starał się wykazać, że w chwili obecnej, wśród danych stosunków, nic więcej zrobić nie może. Na ten okólnik rządu rumuńskiego nie dały mocarstwa żadnej odpowiedzi, Austryo-Węgry zaś nie odpowiedziały głównie dlatego, iż w tej sprawie chcieliśmy zgodnie postępować z innemi mocarstwami. Gdyby mocarstwa — jak się tego spodziewać należy — zdycydowały się uznać niezawisłość Rumunii na podstawie obecnego *status quo*, to niezawodnie starać się będą także uzyskać ze strony Rumunii pozytywne przyrzeczenie, iż rząd dążyć będzie do dalszego rozwoju tej zasady, głównie zaś do zapewnienia obywatelskich praw wszystkim indywiduom, o których mowa w traktacie berlińskim.

Dr. Kuranda: Jeżeli utrzyma się obecne ustawodawstwo rumuńskie o żydach, to przyznać należy, że mocarstwa sprowadziły właśnie przeciwieństwo tego, co zamierzały. Mocarstwa pogorszyły po prostu położynie żydów w Rumunii. Za czasów ks. Kuzy mieli żydzi przynajmniej obywatelskie prawa, o których teraz nie ma mowy. Rumuńskie ustawodawstwo z ostatnich czasów stwarza nową klasę ludzi. których nie zna Europa ludzi, którzy nigdzie nie mają ojczyzny, którzy w kraju rodzinnym nie maja prawa swojszczyzny i uznani są za „obcych.“ Gdy wyjadą za granicę, są „obcokrajowcami“, a gdy wrócą do ojczyzny są także „obcokrajowcami.“ Że Włochy uznały niezawisłość Rumunii. temu dziwić się nie należy. Wszakże wszyscy znamy usposobienie, jakie wobec nas panuje w Rzymie; tem większy tedy cięży na naszym rządzie obowiązek wystąpienia w obronie tych postanowień. które są zawarte w traktacie berlińskim.

Dr. Sturm: Jeżeli przeprowadzenie emancypacyi żydów postawiono jako niezbędny warunek uznania niezawisłości Rumunii. to wypuszczamy z rąk najważniejszy środek przymusowy, traktując obojętnie albo łagodnie spełnienie owego warunku przez Rumunię.

Dr Russ: Ciągle mówimy o prawach narodów, na podstawie których mają one same uporządkować swoje wewnętrzne sprawy; mówimy także ciągle o konstytucyjnych przywilejach Należy więc uszanować te prawa i przywileje zwłaszcza, że kongres berliński przewidział trudności. To, co uczynił rząd rumuński. robi wrażenie zupełnie lojalnego postępowania.

Ks. Schönburg zapytuje, czy ze względów oszczędności nie możnaby teraz wśród zmienionych stosunków zamienić w Stambule ambasady austryackiej na zwykłe poselstwo?

Minister odpowiada, że posada ambasadora w Stambule jest teraz bez wątpienia jedną z najważniejszych posad i że właśnie tam osobiste stanowisko reprezentanta jest bardzo wielkiej wagi.

Dr. Gross: Mamy obowiązek oszczędzać i dlatego też należałoby się zastanowić nad tem, czy nie możnaby zwinąć posady ambasadora przy Watykanie Mamy już ambasadora we Włoszech. a papież nie jest teraz panującym; nie stoimy z nim w żadnych politycznych stosunkach.

Br. Haymerle: Już w poprzednich latach domagano się zwinięcia tej posady, ale delegacye odrzucały tę propozycyę. Musiały tedy delegacye mieć do tego ważne powody. Na każdy wypadek nie były to wyłącznie względy osobiste wobec poprzednika obecnego papieża. które kierowały poprzedniemi delegacyami: nie ma najmniejszego powodu następcę Piusa IX, obecnego Ojca św., który z powodu pojednawczego usposobienia cieszy się sympatyą całej Europy, traktować z mniejszemi względami, niż jego poprzednika. Nie odpowiadałoby to ani mocarstwowemu stanowisku, ani tradycyom Austryi, ani też pojęciu znakomitej większości katolickich mieszkańców. gdyby Austrya wzięła inicyatywę w zwinięciu posad ambasadorów przy Stolicy apostolskiej. Prawo udzielności, przyznane Stolicy apostolskiej przez wszystkie mocarstwa a nawet przez Włochy, potęga i stanowisko stolicy, nie mogą być ograniczone tylko na pewien obszar terytoryalny, bo nikt zapewne nie zechce zaprzeczyć, że w Watykanie jest reprezentowaną ogromna, daleko sięgająca potęga, której oddziaływanie na pojedyncze państwa nie może być zapoznawane.

Dr. Grocholski dziękuje ministrowi za powyższy jego wywód, zwinięcie posady ambasadora w Watykanie drasnęłoby głęboko uczucia katolickiej ludności.

Hr. Falkenhayn: Zwinięcie tej posady nie uchodziłoby za symptomat pokojowy, lecz za inauguracyę walki, której w Austryi nikt sobie nie życzy.

Dr. Russ przemawia również przeciw zwinięciu tej posady.

Dr. Rieger oświadcza, że wywody ministra przekonały go, że zwinięcie tej posady jest rzeczą niemożliwą.

Dr. Plener: Koszta centralnego zarządu naszego ministerstwa spraw zagranicznych są niższe tylko od kosztów zarządu angielskiego. Nasze koszta wynoszą 530.000 zł.; we Francyi 840.000 franków; w Niemczech kosztuje ten zarząd 1 milion mark a w Anglii 60.000 funtów szterlingów. Natomiast stoimy w innych dyplomatycznych wydatkach daleko poza wydatkami innych krajów. Tak zwaną sekcyę prezydyalną, z której miał się rozwinąć urząd kanclerski, uważa mowca w dzisiejszych stosunkach za niepotrzebną. Ambasadę w Stambule należy i dalej zatrzymać; względy oszczędności nie mogą tu decydować, zwłaszcza. że tamtejszy ambasador nie pobiera o wiele większej płacy od posła. Pobiera on tylko 39.000 zł. podczas gdy inni ambasadorowie otrzymują po 78.000 zł. Zwinięcie posady ambasadora przy Stolicy apostolskiej uważa mowca za rzecz niemożliwą. Nawet republika francuska utrzymuje ambasadora w Watykanie.

Minister br. Haymerle: Na ministerstwie spraw zagranicznych w Austryo-Węgrzech ciążą rozmaite obowiązki. których nie znają takie same ministerstwa w innych państwach. Wspomnę tylko o ciągłej korespondencyi ministerstwa z rządami obu części monarchii, głównie w sprawie policyi państwowej. która to czynność w innych państwach należy do ministerstwa spraw wewnętrznych. Dalej idą sprawy handlowo-polityczne i konsularne. Na każdy wypadek będę miał na oku możliwe oszczędności. „Wydatki dyplomatyczne“ przyjęto następnie w kwocie 1,142.700 zł.

Sprawozdawca dr. Plener mówił następnie o położeniu konsulatów w Bośnii i Hercegowinie. Potrzeba dalszego ich istnienia została zakwestyonowaną zaprowadzeniem austryackiej administracyi w tych krajach. Mowca proponuje jednak, ażeby aż do czasu zwinięcia tych konsulatów, wstawić w extraordynaryum sumę przez rząd proponowaną.

Dr. Sturm. Referent uważa widocznie Bośnię za prowizoryczny kraj koronny, podczas gdy ja zapatruję się na tę sprawę z innego stanowiska. Ale gdybym nawet stał na stanowisku zajętem przez referenta, nie moglibyśmy dzisiaj nikomu bez zmiany zasadniczych ustaw państwowych, odjąć właściwego sędziego.

Dr. Russ: Jurysdykcyę konsularną moglibyśmy przenieść tylko na zwykły austryacko-węgierski sąd. Ale w Bośnii nie ma jeszcze sądów austryacko węgierskich.

Szef sekcyi br. Calice: Od dłuższego czasu nosi się rząd z zamiarem przeniesienia wszelkich agend konsularnych na władze krajowe, przezco mogłyby być konsulaty zniesione. W tej mierze toczą się teraz rokowania między obu rządami.—Przy głosowaniu przyjęto sumy, proponowane dla konsulatów w Bośnii i Hercegowinie. Wszystkie inne rozdziały budżetu ministerstwa spraw zagranicznych zostały uchwalone zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Rada państwa.

Przedwczoraj doniósł nam telegram o wniesieniu do Izby deputowanych projektu ustawy w sprawie otworzenia kredytu na uśmierzenie nędzy w pojedyńczych krajach koronnych. Według tego projektu ma Istrya, Gorycya i Gradyska otrzymać na rozmaite budowle i na zasiewy ogółem 341.000 złr nieoprocentowanej pożyczki zwrotnej w 10 równych ratach, począwszy od 1 stycznia 1881 r. Morawa ogółem 370.000 złr. tytułem zwrotnej nieoprocentowanej pożyczki, a 30.000 złr. na rozdzielenie pomiędzy ubogich. Szląsk na zasiewy 20.000 złr. a na budowle publiczne 50.000 złr. nieoprocentowanej zwrotnej pożyczki. Co do Galicyi opiewa projekt ustawy: 1) Na wybudowanie drogi komunikacyjnej od drogi rządowej przemysko-dukielskiej, pod Tylawą, na Jaśliska i Czeremchę, do granicy krajowej 18.800 złr. 2) Na przebudowanie gdowsko-gorlickiej drogi pod Ciężkowicami 17.700 złr. 3) Dalej wyznacza się kwotę 200.000 złr. z której gminom mają być wydzielone nieoprocentowane, w 10 latach, począwszy od 1 stycznia 1883, zwrotne zaliczki na wykonanie budowli publicznych a wśród pewnych uwzględnienia godnych okoliczności. także na zaliczki bezzwrotne na publiczne budowle. nareszcie na zakupno niezbędnych artykułów żywności dla ubogich. Dla Dalmacyi wyznacza projekt ustawy ogólną sumę 96.000 złr., a na nieprzewidziane wypadki. w których pomoc państwowa stanie się konieczna ma otrzymać rząd kredyt do wysokości 100.000 złr. — Dokumenta prawne, podania i protokoły w sprawie udzielonych zaliczek, są wolne od opłat stemplowych i innych należytości.

Projekt ustawy o dotacyi dla duchowieństwa katolickiego z funduszu religijnego opiewa: § 1. Samoistnym katolickim duszpasterzom i ich systemizowanym pomocnikom duchownym, uzupełnia się minimalny dochód (kongruę) z funduszu religijnego o tyle. o ile nie jest pokryty dochodami przywiązanemi do urzędu duchownego. Dochody. połączone z urzędem duchownym, składają się: 1) Z dochodów, jakie ksiądz w sposób prawny (§ 54 ustawy z 7 maja 1874) pobiera z nadwyżek majątku kościelnego. 2) Z dochodów jakie pobiera z kościelnych funduszów dotacyjnych i z pomogowych. § 2. Odpowiedni stanowi dochód minimalny zostanie oznaczony w drodze rozporządzenia z uwzględnieniem miejscowych stosunków. Miarą tego oznaczenia będą kredyty dozwolone przez ustawę skarbową. § 3. Kwota potrzebna do uzupełnienia kongruy (§ 1) zostanie w każdym pojedyńczym wypadku oznaczona na podstawie fasyi dochodów i rozchodów połączoczonych z urzędem duchownym. Zasady. według których ma być sporządzoną fasya dochodów i rozchodów, oraz prawne następstwa i kary, jakie będą nakładane za spóźnione albo nieprawdziwe fassye, zostaną oznaczone w drodze rozporządzenia. § 4. Do stacyj dusz-

---

śniła i podróżni mogli spostrzedz na wybrzeżu piramidalne szczyty gór. które dalej wewnątrz kraju podnosiły się przynajmniej na 2000'—3000'. Obfitą w alki wyspę Preobrażenskij u ujścia Chatangi, znaleźli podróżni również bardziej ku zachodowi (o 4°) niż na dawnych mapach. Ztąd aż do ujścia Leny brzeg płaski, morze płytkie, ale wolne od lodów.

Podczas przebywania całej tej drogi robiono ścisłe obserwacye nad wodą morską. Okazało się, że gdy na głębokości poniżej 30 metrów temperatura wody była ujemna i gęstość prawidłowa (1·027), na powierzchni temperatura była zmienna; u ujścia Jeniseju $+10^{\circ}$, następnie coraz niższa aż do ujścia Chatangi. gdzie znowu się podniosła (do $+4^{\circ}$C) i chwiejąc się, dalej ku Lenie, dochodziła blisko 6°C. Gęstość nie przenosiła nigdy 1·023 a często spadała do 1·01 a nawet niżej. Tak więc bezpośrednie obserwacye w zupełności stwierdziły przypuszczenie Nordenskjolda, że wzdłuż wybrzeża Sybiru płynie prąd ciepłej rzecznej wody i uwalnia morze od lodów.

Dnia 27 sierpnia wyprawa przybyła do ujścia Leny. Szeroko rozgałęziona delta tej rzeki leży prawie w środku północnego wybrzeża Azyi, w równem prawie oddaleniu od cieśniny Jugorskiej i Beringa. Jednak charakter wybrzeża po obu stronach jest różny. Zachodnie sięga prawie do 78° szerokości pn. to jest do szerokości, w której można spodziewać się nieprzebytych lodów. Wschodnie skłania się coraz bardziej ku południowi tak, iż cieśnina Beringa sięga w strefę umiarkowaną. Zachodnie wybrzeże pokrywają bezleśne tundry, na wschodnim granica lasów dosięga morza. Wzdłuż wschodniego wybrzeża liczne były wyprawy a pierwsza z nich już przeszło 200 lat temu dopłynęła do cieśniny Beringa. Wzdłuż zachodniego wyprawy były mniej liczne, dopiero Nordenskjöld opłynął je całe. Zachodnie wybrzeże jest odkryte na lody morza polarnego, wschodnie zakryte archipelagiem Nowej Syberyi i krajem Wrangla. Zdawałoby się więc, że z dosięgnięciem ujścia Leny skończą się wszystkie trudności; przypomniawszy sobie jednak teoretyczne wywody Nordenskjölda o ciepłym prądzie wzdłuż wybrzeży, zrozumiemy łatwo, że na tej przestrzeni właśnie rozpoczną się trudności i głównie na wschód ujścia Kołymy. Obawy, jakie w tym względzie wyraził Nordenskjöld, niestety zupełnie się sprawdziły.

Przy ujściu Leny oba statki, składające wyprawę, rozdzieliły się; *Lena* popłynęła w górę rzeki do Jakucka, *Wega* zaś dalej na wschód ku wyspom Nowej Syberyi, bogatym w kość mamuta, po którą przemysłowcy udają się na te wyspy w zimie saniami, aby nazbierawszy jej przez lato, na jesień powrócić. Podróżni dosięgneli najpołudniowszej z tych wysp, Lachowskij, lecz nie mogli na niej wylądować z powodu płytkości morza, a szalupy obawiano się spuszczać z powodu lodów. Zbadanie tych wysp miałoby według Nordenskjölda ważne znaczenie dla rozwiązania niektórych kwestyj geologicznych, jak rozkładu lądu w epoce trzeciorzędowej, możności życia przodka indyjskiego słonia w lodowych okolicach Sybiru itp.

Cieśnina między wyspą Lachowskij i lądem ma tylko 30 mil morskich szerokości, w tym punkcie bowiem wschodnia część syberskiego wybrzeża sięga najbardziej na północ (pomijając samo ujście Leny) tępym półwyspem między ujściami Jany i Indigirki. Półwysep ten kończy się wąską kosą zwaną Swiatoj Nos; jest to nazwa wspólna wielu przylądkom północnego wybrzeża Rossyi, przedstawiającym niebezpieczeństwo dla żeglugi. Swiatoj Nos uważany był za *non plus ultra* tego wybrzeża nawet przez tak nieustraszonego żeglarza jak Łaptiew. który go zresztą później. jak wiadomo, opłynął. Nordenskjöld znalazł to morze wolne od lodów (31 sierpnia) a temperaturę mało słonej wody $+4^{\circ}$ C. Jednakże zboczenie ku północy dla zbadania, czy między Nową Syberyą a ziemią Wrangla znajdują się jakie wyspy, nie udało się z powodu lodów*).

Dopiero przy wyspach Niedźwiedzich naprzeciwko ujścia Kołymy spotkała podróżnych 3 września zawieja śnieżna a kanał wolny od lodu znacznie się zwężył. Za przylądkiem Szelagskoj warunki jeszcze się pogorszyły; noce stały się nadzwyczaj ciemne, kanał nadbrzeżny coraz węższy i płytszy: podróżni zmuszeni byli płynąć przy samym brzegu, narażając się na niebezpieczeństwo osiędzenia na mieliźnie. Zaledwie *Wega* zbliżyła się do brzegu, gdy przybyły dwie łodzie z Czukczami; były to pierwsze istoty ludzkie, jakie podróżni napotkali od czasu wyjazdu z Chabarowa. Ponieważ w dalszej podróży silna mgła i liczne lody zmusiły *Wegę* zatrzymać się, podróżni więc wysiedli na ląd, dla odwiedzenia Czukczów. Wzdłuż brzegu ciągną się tutaj laguny a na kosach, oddzielających je od morza, leżą namioty Czukczów ze skór reniferowych, ogrzewane lampami tranowemi.

*) Hypotezę o istnieniu łańcucha wysp między archipelagiem Nowej Syberyi a ziemią Wrangla opiera Nordenskjöld na tym fakcie, że gdy w lecie połuduiowe wiatry odpędzą od wybrzeży Sybiru lody ku północy, to przy zmianie wiatru na północny lody te niebawem wracają, a zatem muszą niezbyt daleko napotykać na jakąś zaporę, przy której się zatrzymują.

Wacław Nałkowski.

pasterskich, które są wcielone do regularnej gminy, nie będą zastosowane postanowienia niniejszej ustawy. To samo tyczy się także stacyj przydzielonych do świecko-duchownej korporacyi, dopóki ta korporacya ma dostateczne środki do pokrycia minimalnego dochodu swojego duszpasterza. § 5) Skoro istnienie pewnej stacyi duszpasterskiej zostanie uznanem za zbyteczne, należy natychmiast zasystować dotacyę albo zapomogę z funduszu religijnego. To samo ma nastąpić, jeżeli zostanie udowodnione, że kongrua duszpasterza może być pokryta zaliczkami z funduszów rozporządzalnych majątku kościelnego (§ 1). W obu wypadkach przysłuża ostateczna decyzya ministrowi wyznań po przesłuchaniu biskupa dyecezyalnego. § 6. Ustawa wchodzi w życie z d. 1 stycznia 1881.

† Projekty wniesione jednocześnie z powyższemi, a odnoszące się do opodatkowania spółek pożyczkowych w duchu ulg, nie doszły jeszcze naszego współpracownika wiedeńskiego do spraw parlamentarnych, który przeto podaje je wedle streszczenia dzienników wiedeńskich, zażywających szczególniejszych praw pierwszeństwa w rzeczach parlamentarnych w ogóle. Rozumie się, że współpracownik nasz podaje co tu następuje, bez wszelkiej odpowiedzialności za dokładność. Jeden z tych projektów odnosi się do wszystkich zapisanych i niezapisanych do regestru handlowego, a założonych na zasadzie samopomocy kas zaliczkowych, które więc tylko członkom udzielają kredytu, dalej do gminnych kas zaliczkowych, nakoniec i tych, które powstały z funduszów kontrybucyjnych. Spółki te i kasy, jeśli bilans ich wykazuje stan czynny nie przenoszący 5000 zł., są wolne od podatku dochodowego, a jeśli podlegają podatkowi zarobkowemu, płacić go mają tylko połowę. Czysty dochód w roku bilansowym, poprzedzającym rok podatkowy, stanowi podstawę opodatkowania. Do czystego dochodu zalicza się przewyżki dochodów, które dostają się do podziału jako procenta, wygrane, dywidendy, tantyemy i i. p., lub bywają składane do funduszu rezerwowego, lub przenoszone na rachunek przyszłości. Nadto do podstawy opodatkowania wliczone być mają kwoty wzięte z dochodów roku bilansowego na którykolwiek z powyższych celów, lub na powiększenie kapitału złożonego w inwestycyach, na umorzenie długów, na oprocentowanie kapitałów stale ulokowanych w przedsiębiorstwie, na opłacenie podatku dochodowego wraz z dodatkami, na pokrycie rachunku strat z lat dawniejszych. Natomiast do podstawy opodatkowania nie mają należeć czyste dochody z gruntów i budynków, jako ulegające już właściwemu podatkowi. Procenta stanu biernego i ubytek wartości mienia również przy ograniczaniu podstawy opodatkowania mają być uwzględnione. Spółki pożyczkowe, których kwota ulegająca opodatkowaniu nie przenosi 10.000 zł., opłacać mają od pierwszego tysiąca $^{4}/_{10}$, od drugiego tysiąca $^{6}/_{10}$, a od dalszej dopiero kwoty cały podatek dochodowy.

Drugi projekt tyczy się nadania tych prerogatyw co do stemplów należytości skarbowych, które dotychczas posiadały spółki zarobkowe i gospodarskie, tym także kasom zaliczkowym i towarzystwom pożyczkowym, które nie są ukonstytuowane na zasadzie spółek. Będą przeto kasy te i towarzystwa ponosiły od wkładek i wypłat zwrotnych opłatę tylko w wysokości $^{1}/_{14}$ od sta, a nie $^{5}/_{16}$ lub $^{5}/_{8}$ od sta, jak opłacają inne towarzystwa. Dalej kasy te i towarzystwa będą zwolnione od ekwiwalentu należytości skarbowych, co do mienia ruchomego, a co do mienia nieruchomego ekwiwalent ma wynosić $1^{1}/_{2}$ od sta wartości wraz z dodatkiem.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Program gabinetu Freycineta.)

Oświadczenie gabinetu Freycineta, odczytane dnia 16 stycznia w obydwóch Izbach parlamentu francuskiego, tak opiewa: „Zmiana gabinetu, która się zbiegła z Waszą nową sesyą, nie oznacza porzucenia mądrej i umiarkowanej polityki, jaka odpowiada położeniu Francyi; nie oznacza też zmiany w stosunkach pomiędzy rozmaitemi frakcyami większości republikańskiej, których zgoda i szczere porozumienie bardziej niż kiedykolwiek potrzebne jest dla dobra kraju. Zmiana gabinetu świadczy tylko o tem, że Francya dzięki zdobytemu terenowi i wypróbowanej trwałości naszych instytucyj może odtąd dalej kroczyć na drodze potrzebnych reform i stopniowych ulepszeń. (*Bardzo dobrze! z lewicy*). Będziemy się starali przeprowadzić je bez zbytniego pośpiechu i bez słabości i liczymy przytem na trwałe współdziałanie i energiczne wsparcie z Waszej strony. (*Oklaski na lewicy.*) Widzimy przed sobą pewną liczbę kwestyj, które postawiły wypadki, a które bez szkody nie mogłyby pozostać w zawieszeniu. Będziemy żądać od senatu, aby uchwalił ustawy o nauczaniu publicznem, które już przyjęła Izba deputowanych. (*Bardzo dobrze! z lewicy*) a w myśl dążności kraju uzupełnimy je projektem ustawy o nauce elementarnej. (*Bardzo dobrze! na lewicy*) Reforma personalu administracyjnego została oddana w ręce rządu; naszą rzeczą będzie obawom Waszym kres położyć przez dobry wybór wyższych urzędników i przez wytrwałą, energiczną i czujną czynność we wszystkich gałęziach hierarchii. Stan sędziowski zostanie zreorganizowany; wspólnie z Wami życzymy sobie tego, aby stan ten był silny, szanowany i niezależny i aby szanował nasze instytucye. Nasi poprzednicy przedłożyli projekt ustawy o prawie stowarzyszeń. Przyjmujemy zawarte w nim postanowienia. Projekt ustawy o prasie zostanie Wam bezzwłocznie przedłożony; projekt ten będzie się odznaczał najdalej idącemi ideami wolności, ale nie będzie proklamował bezkarności (*brawo na lewicy!*). W rzeczy samej nie wydaje się nam rzeczą roztropną stwarzać przywileju na korzyść pisarzy i oddawać republikę na pastwę zaczepek i obelg, których dotąd żaden rząd nie cierpiał. Oto kwestye, których rozwiązanie w bieżącym peryodzie legislatury uważamy za możliwe i konieczne. Tym, którzyby w swoim szlachetnym zapale uważali to zadanie za niedostateczne, przypomnimy, że zadanie to nie jest jedynem. Interesa innego rodzaju wymagają od nas również wielkiej uwagi. Kraj ma przystąpić do wykonania rozległego programu robót publicznych, a dla republiki będzie to rzeczą honoru, aby je doprowadzić do szczęśliwego końca. Rząd ze swojej strony poświęci się im z wytrwałością. Nadto będziecie musieli uregulować kwestye cłowe i jesteśmy gotowi obradować nad niemi wspólnie z Wami. W obradach tych pozostaniemy na gruncie zbliżonym do obecnego stanu rzeczy. Trzeba będzie także uchwalić ważne ustawy wojskowe; będziemy Was prosili, abyście przyspieszyli swoje obrady nad temi ustawami. Także nad budżetem będziecie musieli się zastanowić. Dzięki okoliczności, że z podatków coraz większe sumy wpływają do kasy państwowej, będziemy mogli zaproponować Wam znaczne obniżenia podatków; jednakże trwać będziemy przy żądaniu, abyście uchwalili pieniądze na dokonanie wielkich robót publicznych. Od was, od Waszej metody, Waszych uchwał, Waszego ducha, w jakim poweźmiecie te uchwały, zależy ukończenie dzieła, które Wam przypadło w udziale a które w godny sposób uwieńczy obecną legislaturę. (*Bardzo dobrze z lewicy*). Co do nas, wiernych wykonawców Waszych uchwał, to będziemy się starali wykonywać ustawy z umiarkowaniem i bezstronnością i zawsze w duchu liberalnym. Staranie nasze będzie skierowane ku temu, aby zapewnić narodowi dwa wielkie dobrodziejstwa, które są dla niego niezbędnemi, to jest: spokój i pokój. Nie przestając być stanowczymi, będziemy pojednawczymi, ponieważ nie chcemy wykluczać ale nawracać (*oklaski na lewicy, śmiech ironiczny na prawicy*) i ponieważ pragniemy utrwalić republikę, do której wszyscy prawni (*honnêtes*) Francuzi powoli będą mogli się przyłączyć. W tem szlachetnem usiłowaniu będziecie nas, moi panowie wspierali; będziecie się starali uzupełnić swoje ustawodawcze dzieło w ten sposób, iż stanąwszy u kresu rozwiązania, wszystkich kwestyj, które wyliczyliśmy z jednej a po uspokojeniu umysłów z drugiej strony, będziecie mieli prawo powiedzieć sobie — a powszechne prawo wyborcze zatwierdzi to — że dobrze użyliście czasu i że dobrze zasłużyliście się około ojczyzny."

(Grévy i Gambetta.)

W artykule pod tytułem „Dwaj prezydenci" traktuje radykalny *Voltaire* drażliwy temat o stosunku pomiędzy Grévym i Gambettą. Artykuł ten sprawił wielką sensacyę w Paryżu a numer dziennika, w którym był umieszczony, przechodził z rąk do rąk w francuskiej Izbie deputowanych. Autor, który sam się nazywa „republikańskim mieszczaninem", pisze: „Jeszcze nigdy nie widziano dwóch bardziej różniących się mężów, dwa bardziej przeciwne sobie temperamenta. Zgodni co do celu nie porozumieją się obadwaj prezydenci nigdy co do metody, jaką obrać należy. Pan Gambetta jest w najwyższym stopniu optymistą; pan Grévy z całego swojego usposobienia wie i myśli tylko o trudnościach. Pan Gambetta jest mężem czynu; pan Grévy boi się ludzi czynu i niemal mało ich sobie ceni. Właśnie dlatego, że potrzeba pewnej siły, aby zanalizować jakiś wypadek, wykryć błędy, których należy unikać, ma on wrodzoną skłonność do temporyzowania. Na podobieństwo owych lekarzy, którzy lubią czekać i pozwalają działać naturze, sądzi pan Grévy często, że cała mądrość polityczna polega na tem, aby wypadkom pozwolić się rozwijać — w zupełnem przeciwieństwie do Gambetty, który czasem zrobi zły manewr, ale już nazajutrz pewnym wzrokiem wodza wszystko naprawi. Przypatrzmy się postępowaniu tych dwóch mężów od roku 1870. Dnia 4 września, potem przy głosowaniu nad konstytucyą a potem znowu dnia 16 maja — jakaż różnica w ich zachowaniu się i w całem pojmowaniu wypadków. Dnia 4 września sądził p. Grévy, że republice nie może zależyć na tem, aby objąć dziedzictwo po cesarstwie i brać jakąkolwiek odpowiedzialność za nieszczęścia wojenne i dalsze prowadzenie wojny. Gdy szło o uchwalenie konstytucyi, widział p. Grévy tylko wadliwości, sprzeczności i niedostatki tego w kilku dniach sklejonego dzieła; nie podobały mu się w niem pozostałe resztki żywiołu monarchicznego i wyrzekł pamiętne słowa: „Nie chcę być ani oszukanym ani też współwinnym". Po 16 maja Grévy nie pochwalał wszystkiego, co uczynili owi 363 i komisya ośmnastu. Ganił przedewszystkiem napiętnowanie gabinetu. Nie sądził bowiem, aby na tej śmiałej drodze można osiągnąć jakiś rezultat. Uważał za rzecz niebezpieczną i niepolityczną przyciskać nieprzyjaciela do muru i wodzić go na pokuszenie, aby się chwycił zamachu stanu. Pan Gambetta zapatrywał się w tych ważnych chwilach zupełnie inaczej na wypadki. Dnia 4 września bez wahania rzucił się do akcyi i porwał z sobą republikę. W konstytucyi, jakąkolwiek ona była, upatrywał środek zapewnienia republice egzystencyi. Rychlej, czy później, sądził on, forma zwycięży nad treścią. Po 16 maja prowadził kampanię z pełną ufnością w szczęśliwy jej wynik. Przyjął całą odpowiedzialność i oświadczył głośno, że republika jest gotowa do walki, i że tym razem siła nie pójdzie przed przed prawem. Proszę mnie dobrze rozumieć. Nie badam który z obydwóch mężów stanu lepszą obrał drogę. Mało na tem zależy, któremu mężowi stanu wypadki przyznały słuszność. Czy po klęsce pod Sedanem nie było lepiej zaprzestać walki? Czy było lepiej odrzucić konstytucyę Wallona? O to można się sprzeczać w nieskończoność bez korzyści dla kogokolwiek. Chciałem tylko na wybitnych przykładach wykazać, że panowie Grévy i Gambetta przy swojej na wskróś różnej naturze i politycznym sposobie zapatrywania nie mogą wspólnie pracować. Chciałem wykazać, jak trudno byłoby każdemu z nich poddać swój sposób zapatrywania zapatrywaniom drugiego. Jestem przekonany, że obadwaj wiedzą bardzo dobrze o tym wzajemnym stosunku i że jeśli z jednej strony p. Gambetta nie ma najmniejszej ochoty stanąć na czele gabinetu, to z drugiej strony p. Grévy nigdy o tem nie myślał, aby go powołać na to stanowisko. Ostatnie wypadki dowiodły tego jeszcze bardziej. Podczas gdy z prawej i z lewej strony wołano na wszystkie tony, że już tylko jedno ministerstwo jest możliwe, to jest ministerstwo Gambetty, co się równało radykalnej zmianie politycznej i nowemu pregramowi, to Grévy zawsze jeszcze był tego zdania, że nie potrzebuje się zrzekać usług p. Waddingtona. Jednem słowem prezydent republiki obawiał się, aby p. Gambetta nie wprowadził go na inne drogi i to znacznie dalej, aniżeli on sam tego sobie życzy. Z drugiej strony Gambetta nie czułby się swobodnym w swojej działalności. Obadwaj mieliby po swojej stronie słuszność. Dlatego też podczas obecnej legislatury nie będziemy mieli ministerstwa Gambetty."

(W sprawie zajść w Kaliszu.)

Naczelna komenda 5go (poznańskiego) korpusu armii ogłosiła następujące urzędowe oświadczenie: „Wiadomość podana przez hamburskiego korespondenta augsburskiej *All. Ztg.* jakoby oficerowie prusscy doznali zniewagi i narażeni byli na niebezpieczeństwo życia w Kaliszu, jest zmyśloną. Od kilku miesięcy żaden oficer pruski nie przekroczył granicy rossyjskiej pod Ostrowem. Przyjacielskich stosunków, jakie dawniej istniały, nie można było odnowić już z tego powodu, że pułk rossyjski, który obecnie stoi w Kaliszu, przybył tam niedawno w miejsce dawnego. W ogóle nad granicą nie zaszło w tem miejscu nic takiego, coby mogło dać powód do takiej baśni." *Nation. Ztg.* ze swej strony pisze na podstawie „autentycznych" informacyj: „Jako miejsce garnizonowe oficerów pruskich, którzy mieli być uwikłani w zajściach kaliskich, figurował w doniesieniach kilku dzienników położony najbliżej Kalisza, Ostrów. W mieście tem stoi 2 batalion trzeciego dolno-szląskiego pułku piechoty nr. 50 pod dowództwem podpułkownika Münenberga i 4 szwadron zachodnio-pruskiego pułku ułanów nr. 1, pod dowództwem rotmistrza Wickede. Zapewniono nas, że wiadomość o zajściu jest poprostu zmyśloną. Na wezwanie generalnej komendy piątego korpusu w Poznaniu doniósł garnizon ostrowski telegraficznie w sposób najbardziej stanowczy, że w ostatnich miesiącach oficerowie załóg w Kaliszu i Ostrowie nie komunikowali się wcale z sobą i że nigdy nie przyszło między nimi do najmniejszego starcia. Dawniej, (co prawda tylko rzadko) znosili się z sobą oficerowie wspomnianych garnizonów, ale w sposób najprzyjaźniejszy. Korpus oficerski załogującego w Kaliszu pułku huzarów jest dobrany, wielu oficerów ma nazwiska niemieckie a wszyscy odznaczają się właściwą żołnierzom gościnnością."

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 200 zł. zapomogi gminom Konkolniki, Słoboda i Zagórze w powiecie Rohatyńskim na budowę szkoły.

= **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego w zawodzie gimnazyalnym rozpoczną się 9 lutego b. r., poczem przedsięwzięte zostaną egzamina ustne.

= **Uroczystość Jordanu** (*Bohojawlenje H.*) odbyła się wczoraj na rynku przy udziale dostojników i reprezentantów władz rządowych i autonomicznych i wobec bardzo wielkiej liczby pobożnego ludu z zwykłą okazałością i z ową poważną a tyle świetną i malowniczą pompą, jaką przy tym religijnym obchodzie rozwija rytuał wschodni. Uroczystości asystowało wojsko w paradzie i z kapelą.

= **Szanownym abonentom** naszym, którzy spóźniwszy się z nadesłaniem przedpłaty na *Gazetę Lwowską*, nie otrzymali już pierwszego zeszytu naszego dodatku miesięcznego *Przewodnika Naukowego i Literackiego*, którego nakład jakkolwiek znacznie z dniem 1 stycznia powiększony, zupełnie został wyczerpany — donosimy dziś z przyjemnością, że znaczna liczba nowo zgłaszających się abonentów umożliwia nam zarządzenie drugiego nakładu styczniowego zeszytu *Przewodnika*. Nakład ten nowy gotów będzie w przyszłym miesiącu i albo równocześnie z zeszytem lutowym *Przewodnika*, albo o kilka dni później rozesłany zostanie tym abonentom półrocznym, którzy go nie otrzymali.

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników polskich imienia Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem na wszechnicy. Dr W. Zajączkowski mieć będzie wykład p. t.: Nieco z metafizyki rachunku wyższego, a J. Niedźwiedzki z dziedziny geologii — poczem nastąpią luźne komunikacye naukowe.

— **Walne zgromadzenie** członków towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych odbędzie się dnia 25 stycznia o godzinie 11 przed południem w sali radnej magistratu.

— **Na zupę rumfordzką** złożyli w ubiegłym tygodniu w handlu pp. Drexlera i synów (plac Kapitulny l. 2) pp. N. N. 100 zł., ks. Adam Wesołowski z Gołogóry 2 zł., ks. Piotr Rolny 3 zł., konwent OO. Karmelitów 10 zł., Tytus Kielanowski 10 zł., Kwiryn Niezabitowski 3 zł., A. M. 10 zł., ks. Stachów proboszcz w Rawie ruskiej 2 zł., hr. Russocki 10 zł., ks. Antoni Lewandowski 5 zł., hr. Stanisław Dzieduszycki 10 zł., Myszka i Lili 2 zł., Lesio 1 zł. Jaworska 2 zł., S. 2 zł., razem 172 zł. w. a., a oprócz tego G. Strzelecki z Wyrowa 1 korzec grochu — Od 12 do 18 stycznia b. r. włącznie rozdano 1981 porcyj zupy, 1940 porcyj chleba.

* **Zapiski policyjne.** Źrebię błąkające się po ulicy piekarskiej oddano komisaryatowi dzielnicy I. — Żołnierz policyjny złożył w biurze inspekcyjnem kołnierzyk tumakowy znaleziony na ulicy akademickiej.

(*S. W.*) **W Chicago** i New-Yorku zawiązały się komitety w celu zbierania składek pomiędzy polskimi mieszkańcami Ameryki, dla wsparcia dotkniętych głodem Szlązaków. Urządzają się też koncerty, teatry amatorskie i t. d. w podobnym celu. Nędza panująca w prusko-polskich prowincyach odbija się także na wychodźtwie do Ameryki. W Castle Garden, środkowych koszarach emigrantów, przybywających do New Yorku, znajdują się raz w raz gromadki polskich chłopów bez szeląga, nędznych i bezradnych, bo nie posiadających języka krajowego. Ponieważ skutkiem niedbalstwa amerykańskiej Polonii nasza narodowość nie posiada przedstawiciela w zarządzie *Castle Garden*, losem tych biedaków zajmują się miłosierni Amerykanie i znajdują dla nich jakie takie zajęcie, korzystając z panujących teraz w Stanach Zjednoczonych dobrych czasów. Przykro jednak czytać ciągle uwagi amerykańskich gazet o polskich nędzarzach w *Castle Garden*.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Poznaniu ks. Maciej Dorszewski, prałat domowy Ojca św. i pierwszy kanonik kapituły gnieźnieńskiej, oraz wikary generalny, licząc lat 76; w Awinionie arcybiskup Dubreil, przeżywszy lat 72; w Konewicach pod Lipskiem jeden z najznakomitszych współczesnych prawników niemieckich, dr. Karol Jerzy Wächter, profesor uniwersytetu, przeżywszy lat 83.

— **Stan rannego** w pojedynku dziennikarza peszteńskiego Verhovaya, zdaniem dra Billrotha, który powoływany był z Wiednia do chorego, nie wzbudza obaw i tylko wtedy mógłby być groźnym, gdyby nastąpił ponowny silny krwotok, co się czasem zdarza, jeżeli rana pochodzi od postrzału. Kula, która weszła poniżej prawego obojczyka, prześliznęła się pod skórą i ugrzęzła w mięśniach lewej łopatki. Dr. Billroth jest zdania, że po jakimś czasie ukaże się ona sama na powierzchni ciała. Ranny będzie jednak w każdym razie miał „pamiątkę" na całe życie w częściowem obezwładnieniu lewej ręki. Lekkie zapalenie płuc, które się jednocze-

śnie objawiło u rannego, ma za przyczynę przeziębienie, w skutek leżenia tegoż na śniegu po otrzymanym postrzale, nim świadkowie sprowadzili powóz.

— **Cesarzowa Eugenia** wyjeżdża do południowej Afryki dnia 26 marca na pokładzie statku Stanów Zjednoczonych *German*, który stosownie w tym celu będzie urządzony. W rocznicę tragicznej śmierci swego syna, dnia 1 czerwca, zwiedzi cesarzowa pobojowisko w krainie Zulów, na którem straciła całe swoje szczęście.

— **Juliusz Favre**, według telegramu z Paryża, ciężko zachorował.

— **Akademia francuska** na posiedzeniu dnia 15 b. m. przyjęła do swojego grona p. Hipolita Taine'a na miejsse opróżnione po p. Loménie.

— **Na kolei** Państwowej pod stacyą Politz, dnia 17 b m. w skutek wykolejenia się próżnego wagonu wyskoczył z toru cały pociąg przed wjazdem do tunelu i 12 wagonów zostało zdruzgotanych. Cudem prawdziwym nikt przytem nie doznał uszkodzenia. Tor został tak mocno uszkodzony i szczątkami wagonów założony, że ruch na tej przestrzeni doznać musiał dłuższej przerwy.

— **Pożar** zniszczył w nocy na 17 b. m. do szczętu wielką przędzalnię firmy Ignacego Schmiegera w Zwodowie, pod Chebem w Czechach.

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło niedawno nocą okolicę Belluswaru w gubernii Baku. Trwało 15 sekund, postępując od północy ku południowi. Niebo było pogodne i wiał wiatr południowo wschodni przy łagodnej temperaturze powietrza.

— **Wielkie niebezpieczeństwo** groziło dnia 12 b. m. teatrowi wielkiemu w Petersburgu. Skutkiem nieostrożności czyszczącego lampy powstał pożar w składzie lamp, oleju, nafty i innych materyałów, służących do oświetlenia. Ogień gwałtownie się szerzył; szczęściem, opanowano go, nim mógł się dostać do lokalu sasiedniego, gdzie się mieściły gazometry. Gdyby tam się płomienie były dostały, katastrofa byłaby nieuchronną.—W teatrze Karla w Wiedniu podczas przedstawienia dramatu W. Sardou p t. *Fernanda* przez artystów teatru nadwornego we środę, powstał alarm ogniowy, ponieważ pękła rura gazowa nad sceną i pokazał się płomień. Prędko przykręcono kurek i ogień ugasł. a publiczność, w skutek zapewnienia artystów ze sceny, że nie zagraża już wcale niebezpieczeństwo, uspokoiła się tak, że po pięciominutowej przerwie mogli artyści grać dalej.

— **O wielkiej kradzieży** pocztowej donosi policya w Frankfurcie nad Menem. Pomiędzy Darmstadtem a Frankfurtem mianowicie skradziono w niedocieczony dotychczas sposób z torby pocztowej obligacye amerykańskie wartości 12 100 dolarów, wielką liczbę weksli, austryackich obligacyj państwowych i kolejowych, wreszcie akcyj i efektów loteryjnych rozmaitych państw, tudzież wiele innych kosztowności.

Z powodu grubej mgły, która w ostatnich dniach panowała w Londynie, na ulicach tego miasta 236 osób przejechanych zostało na śmierć, a 3399 skaleczonych.

— **Wielka zamieć** śnieżna srożyła się w tych dniach znowu w Paryżu.

— **Zupełne zaćmienie** słońca obserwowano dnia 11 w części północnej Ameryki, w porze dnia, kiedy na naszej wschodniej półkuli była już noc. Telegram z New-Jorku donosi o tem zjawisku, że szczegółowe jego obserwacye powiodły się zupełnie w pobliżu Fresno, w Kalifornii. W innych stronach Ameryki natomiast niebo po największej części było zachmurzone i utrudniało obserwacye.

— **Z ofiar katastrofy** kolejowej pod Dundee wydobyto z dna rzeki do 15 b. m. zaledwie 28.

— **Pismo magnetyczne.** Pięknego wynalazku dokonał profesor Thomson w Bristolu na zasadzie magnetyzmu. Dobrze namagnetyzowanym pręcikiem żelaznym dość jest wodzić sposobem pisania po cienkiej, mocno zahartowanej i wygładzonej płytce stalowej, ażeby miejsca na powierzchni tej płytki, które były dotknięte pręcikiem, na dłuższy czas posiadały magnetyczną siłę przyciągania i przytrzymywania drobnych cząstek żelaznych. Słowa więc, jakie się pręcikiem magnetycznym nakreśliło na płytce, występują wyraźnie, jeżeli się ją posypie n. p opiłkami żelaznemi i wstrząśnie lub dmuchnie, gdyż tylko namagnetyzowane w kształcie pisma miejsca, przytrzymując drobne te cząsteczki żelaza tworzą odpowiedni napis plastyczny. Można przez silne wstrząśnienie lub zmiecenie usunąć i ten napis, a po jakimś czasie w opisany wyżej sposób wywołać go ponownie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** w ubiegłym tygodniu (od 3 do 10 stycznia) był nieznaczny wskutek zasp śnieżnych i wstrzymania ruchu pociągów. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 10·80 zł. do 12·— zł., żyta 7·— zł. do 8 50 zł., jęczmienia 6 25 zł. do 7 75 zł., owsa 5 80 zł. do 6·50 zł., hreczki 6·— zł. do 6·75 zł., kukurudzy 6·40 zł. do 7·75 zł., grochu kuchennego 7·— zł., do 10 50 zł., grochu pastewnego 6·75 zł. do 8·— zł., fasoli 8·50 zł. do 16·— zł. wyki 6·— zł. do 6·50 zł., koniczyny 30·— zł., do 55·— zł., tymotki —·— zł., do —·— zł.. anyżu płaskiego 34·— zł., do 39·— zł., rzepaku zimowego 9 50 zł. do 11·— zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 11 — zł.. lnianki 8·— zł. do 9·75 zł., nasienia lnianego 11·50 zł. do 11·75 zł.. nasienia konopnego 8·— zł. do 8·25 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 36·— zł., do 36·50 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 13 964.400 kilogramów i 27.375 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3,074.600, mąki i wyrobów mącznych około 375.000, nasion olejnych około 126.100. drzewa budulcowego i opałowego około 50.100, nafty i wosku ziemnego około 94.800. spirytusu około 68.600, jaj około 214.100 i węgli kamiennych około 1,040,100 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 235 sztuk wołów, i 27.140 sztuk nierogacizny. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,012.000 kilogramów i 2 105 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3.128.000 kilogramów, 108 sztuk wołów, 1972 sztuk nierogacizny i 25 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 884.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2 060.000, mąki i wyrobów mącznych 120.000, spirytusu 48 000, produktów zwierzęcych 44 000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,067.000, kamieni —.— i węgli kamiennych 50.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,568.024 kilogramów i 162 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 31 690. mąki i wyrobów mącznych 97.560, nasion olejnych 2 570. drzewa budulcowego i opałowego 910,920, nafty i wosku ziemnego 12 490, spirytusu 2 500, jaj 10.313 gipsu —.— i soli 10.300 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 160 sztuk wołów i para koni.

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handl. za czas od 3 styczn. do 10 stycznia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10 80 do 12·— złr. Żyto 7.— do 8.50 złr. Jęczmień 6·25 do 7 75 złr. Owies 5·80 do 6.50 złr. Hreczka 6.— do 6 75 złr Kukurudza zeszłoroczna 6·70 do 7·75 złr Kukurudza nowa 6·40 do 7·— złr. Proso —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10 50 złr. Groch pastewny 6.75 do 8·— złr Soczewica —·— do —·— złr. Fasola 8 50 do 16.— złr. Bobik —·— do —·— złr. Wyka 6·— do 6·50 złr. Koniczyna najprzedniejsza 30·— do 55·— złr.. przednia —·— do —·— złr., średnia —·— do —·— złr. poślednia —·— do —·— złr. Tymotka —·— do —·— złr. Anyż rossyjski —·— do —·— złr. Anyż płaski 34·— do 39·— złr Kminek —·— do —·— złr. Rzepak zimowy 9.50 do 11.— złr. Rzepak letni 10·75 do 11·— złr. Rzepik zimowy —·— do —·— złr. Rzepik letni —.— do —·— złr. Lnianka 8·— do 9 75 złr. Nasienie lniane 11.50 do 11·75 złr. Nasienie konopne 8·— do 8·25 złr Chmiel —.— do —·— złr. Spirytus gotowy 36 — do 36.50 zł.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśn. Pan wystosował Najwyższe pismo odręczne do ambasadora na dworze rossyjskim br. Langenaua, w którem z powodu przeniesienia go w stan spoczynku wyraża mu zupełne uznanie za znakomite usługi położone w ciągu 46 lat w wojskowej i dyplomatycznej karyerze. Równocześnie otrzymał br. Langenau wielki krzyż orderu św. Szczepana.

Do projektu ustawy o dotacyi duchowieństwa katolickiego dołączył rząd prowizoryczny plan uregulowania kongruy. Dla Galicyi wykazuje plan następujące kategorye kongruy: we Lwowie i Krakowie pobierać będą samoistni duszpasterze 1000 złr. a pomocnicy 400 złr., w byłych miastach obwodowych, w miastach z ludnością powyżej 10.000 i w miejscowościach Podgórze (pod Krakowem), Trzciana, Bolechów i Biała samoistni duszpasterze 700 złr., pomocnicy 350 złr., w miastach i miasteczkach z ludnością powyżej 5000, dalej w parafiach górskich i miejscach kąpielowych wykazanych w najwyższem postanowieniu z 31 października 1836 r. (dekret nadworny z 4 listopada r. 1836 l. 29.931) samoistni duszpasterze 500 złr., pomocnicy 300 złr. W innych miejscowościach samoistni duszpasterze 450 złr., pomocnicy 250 złr. Z ostatniej kategoryi wyjęto: a) probostwa, których istnienie nie jest niezbędnem i które z tego powodu mają być zwinięte. b) probostwa, które z powodu nadzwyczajnie korzystnych stosunków ceny nie będą podpadać pod postanowienia o podniesieniu kongruy.

Rozruchy w Peszcie już ustały zupełnie. Obawiano się wprawdzie, że powtórzą się wczoraj, w niedzielę, przy udziale robotników, ale skoro nie otrzymaliśmy dotąd żadnej depeszy o jakichkolwiek nowych zajściach, obawa ta widocznie była płonną. Pokazuje się coraz wyraźniej, że w rozruchach tych smutnych odgrywały znaczną rolę agitacye socyalistyczne, że wichrzyciele wyzyskali do swych niebezpiecznych celów chwilowe rozdrażnienie, wywołane pojedynkiem między redaktorem Verhovay a bar. Majthenyi. Przypuszczenie, że w zajściach peszteńskich wzięła główny udział propaganda socyalistyczna, wypowiedziane jest wyraźnie w najnowszej odezwie do ludności wydanej przez władzę miejską. „Zwracamy się z pełną ufnością do miłujących pokój obywateli stolicy — są słowa tej odezwy — a osobliwie do właścicieli fabryk, i do szanownej klasy przemysłowców w ogólności, aby wpływali na robotników w swych warsztatach, nie pozwalając im stać się narzędziem i ofiarą egoizmu, grzesznych usiłowań nienawiści społecznej. Ojców rodzin wzywamy, aby w razie ponownych zaburzeń — od czego niechaj Bóg uchowa — zatrzymali członków swych familij w domu i zamknęli bramy na ulicach, które są widownią zamieszek. Żądamy tego tem usilniej, aby kule wojsk wezwanych do przywrócenia porządku i zniewolonych do użycia broni nie ugodziły niewinnych obok winowajców“.

Deklaracya gabinetu Freycineta odczytana 16 b. m. w obu Izbach parlamentu francuskiego stoi dziś na pierwszym planie dyskusyi politycznej. W Paryżu i we Francyi oceniano ją rozmaicie, stosownie do punktu widzenia rozmaitych partyj: można jednak powiedzieć, że jeżeli nie znalazła ona nigdzie entuzyastycznego przyjęcia, to z drugiej strony nie napotkała także na stanowcze potępienie. Zupełnie zadowoloną z programu pana Freycineta jest tylko frakcya lewicy republikańskiej i prawe skrzydło unii republikańskiej t. j. owo *gros* t. z. umiarkowanie postępowych republikanów, które stanowi obecnie stronnictwo ministeryalne i liczy około 250 głosów. Dwie inne frakcye republikańskie, lewe centrum i radykaliści mają programowi rządowemu to do wytknięcia, że nie poruszył sprawy amnestyi — pierwsze życzyło sobie, aby gabinet, zgodnie z oświadczeniami poprzedniego rządu, uznał tę drażliwą sprawę za stanowczo załatwioną, drudzy wymagali ostatecznego jej rozwiązania, w duchu przychylnym komunistom. Niezadowolonym jest także cały obóz antirepublikański, jak się to samo rozumie. Co do zagranicy, ta wogóle dość przychylnie przyjęła program nowego rządu. *Wiener Abendpost* upatruje nową gwarancyę pokoju w słowach p. Freycineta, „że zmiana gabinetu nie oznacza porzucenia roztropnej i umiarkowanej na wewnątrz i na zewnątrz polityki, jaka odpowiada interesom Francyi“. *Nordd. Allg. Ztg.*, podnosząc także ten ustęp, tudzież drugi, w którym gabinet przyrzeka zapewnić narodowi francuskiemu spokój i pokój, zapisuje pokojową tendencyę nowego rządu, dodając że instytucye republikańskie tylko na tej drodze zapewnić sobie mogą międzynarodowy kredyt, tak niezbędny do ich trwałości i rozwoju.

Izba francuska dokonała wyboru swego biura, którego skład jest następujący: Prezydent Gambetta, wiceprezydenci, Brisson z unii republik., Senard z lewicy republ., Bethmont z lewego centrum i hr. Durford-Civrac z prawicy (legitymista). Z pomiędzy ośmiu sekretarzy dwóch należy do prawicy, jeden do lewego centrum po dwóch do lewicy i unii republikańskiej, jeden do skrajnej lewicy. Ta ostatnia przeprowadziła także wybór jednego ze swoich na kwestora Pan Madier de Montjau dostąpił tego urzędu, z którym połączona jest płaca 10.000 franków i pyszne mieszkanie w pałacu Bourbońskim.

Po tych wyborach przyszła na stół Izby interpellacya legitymisty p. Baudry d'Asson, z powodu usunięcia 68 merów w Wandei za udział w manifestacyi legitymistycznej. Interpellant starał się przekonać Izbę, że merowie mieli prawo brać udział w prywatnych zgromadzeniach rojalistycznych. Minister spraw wewnętrznych w odpowiedzi nie mógł się wstrzymać od rzucenia legitymistom słów szorstkich i obraźliwych, nazywając owe manifestacye „bezsilnym buntem w kraju, który stanowczo zerwał z królestwem“. Mocya interpelanta, ganiąca postępowanie rządu, została następnie odrzuconą 367 gł. przeciw 8., ale na tem nie skończyło się zajście, gdyż zirytowany Baudry d' Asson zabrał raz jeszcze głos, aby powiedzieć, że godła *Liberté*, *Egalité*, *Fraternité*, umieszczone na wszystkich monumentach, należałoby zastąpić słowami *Servilité*, *Rapacité*, *Iniquité*, które lepiej odpowiadałyby postępowaniu dzisiejszego czasu. Na wniosek Gambetty uchwaliła Izba za to cenzurę przeciw deputowanemu, z którą karą połączone jest odjęcie dyet poselskich przez dni 14.

Korespondent *Pol. Corr.* pisze z Paryża 14 stycznia: „Jak już wiadomo, hr. St Vallier pozostaje tymczasowo na stanowisku ambasadora w Berlinie. Żywią tu nadzieję mianowicie w pałacu elizejskim że hrabia namyśli się i zdecyduje się na dłuższe pozostanie w Berlinie. P. Freycinet zamierzał pierwotnie wysłać do Berlina Challemel-Lacoura, przyjaciela Gambetty. Po rozmowie z ambasadorem niemieckim księciem Hohenlohe, można było nawet przypuszczać, że książę Bismarck nic nie będzie miał przeciw temu wyborowi. Jednakże książę Hohenlohe zjawił się tego samego samego dnia dwa razy w ministerstwie spraw zewnętrznych i w skutek otrzymanego polecenia oświadczył oficyalnie, że Challemel-Lacour nie mógłby być *persona grata* na dworze cesarskim. Musiano więc odstąpić od pierwotnego zamiaru i nie pozostało nic innego, jak nakłonić St. Valliera do cofnięcia dymisyi. Zaapelowano do jego patryotyzmu i nie bez skutku. Challemell-Lacour nie jest bez wątpienia ożywiony monarchicznym i konserwatywnym duchem, który panuje w najwyższych sferach niemieckich, ale jakkolwiek hołduje postępowym ideom, nie jest jednak socyalistą; w przeciwnym razie nie przyszłoby nikomu na myśl wysyłać go na dwór cesarza Wilhelma. Słychać, że Challemel Lacour ma otrzymać ważne dyplomatyczne stanowisko w Washingtonie albo w Rzymie, najprawdopodobniej w ostatniem mieście.“

Książę de Gramont, ostatni minister spraw zagranicznych trzeciego cesarstwa i Jules Favre, pierwszy minister tychże spraw pod rządami republiki, zmarli według *Tagblattu* dnia 17 b. m. w Paryżu. Telegram nie przyniósł nam dotychczas tej wiadomości, której także w innych dziennikach jeszcze nie znajdujemy. Gdyby się sprawdziła, byłby to dziwny zbieg okoliczności, że dwaj mężowie, którzy tak ważną w wojnie 1870/71 odegrali rolę — jeden przed jej rozpoczęciem, drugi po ukończeniu — jednego dnia zeszli z tego świata.

Temps donosi z Madrytu, że około 20.000 Kabylów marokkańskich z najznakomitszymi przewódcami na czele, zażądało protektoratu hiszpańskiego, wymawiając sobie jedynie szanowanie swej religii i lokalnych instytucyj. Przyczyną tego kroku miały być surowe środki wojskowe zarządzone przez sułtana marokkańskiego przeciw temu szczepowi, znanemu z niesfornego usposobienia. Jakkolwiek idea aneksyi Marokka liczy w Hiszpanii bardzo wiele zwolenników, to jednak korespondent *Tempsa* powątpiewa, aby rząd madrycki objął tak rychło protektorat, który mógłby go uwikłać w wojnę z sułtanem marokkańskim i pociągnąłby za sobą niezawodnie wzrost wpływu angielskiego w Tangerze.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 stycznia. Delegacya węgierska uchwaliła na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu budżet marynarki według wniosków komisyi i przyjęła jednomyślnie kredyt dodatkowy 636.000 zł. na repatryacyę wychodźców bośniackich. Reprezentant rządu oświadczył, że nie będzie już więcej żądać z tego tytułu. Zarazem przedłożył reprezentant rządu wykaz wspólnych aktywów znajdujących się w kasach państwowych.

Wiedeń, 19 stycznia. (*Tel. pr.*) *Sonn- und Montagszeitung* podaje wrzekomy tekst dosłowny protokołu ugodowego, który miał być spisany

w Emmesdorf przez dr. Riegera, Ettienna i dr. Fischhofa.

Donoszą z Petersburga, że przy sposobności jubileuszu rządów cesarza Aleksandra ogłoszona ma być bardzo rozległa amnestya dla przestępców politycznych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 stycznia 1880, godzina 2 min. 26 Losy kredytowe 178·25, Węg. akcye kredyt. 272·—, Akcye anglo-austr. 144·60, Akcye banku Union 108·80, Akcye kolei Karola Ludwika 254·75, Akcye kolei północnej 234·50, Akcye kolei południowej 86·25, Akcyi kolei Alföld 151·—, Akcye kolei Elżbiety 188·25, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 160·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 140·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 79·—, Galic. oblig. indemn. 96·25, Losy z r. 1864 172·25, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 132·—, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·60, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 153·75, Rubel papierowy 1·22¼, Wiedeńskie losy 120·50 Węgierskie losy 1 1·50, Mark. niemiecki —·—, Węgierska renta 98·32, Usposobienie silne.

Wiedeń, d 17 stycznia 1880, godzina 5 minut. 38. Akcye kredytowe 295·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 255·50, Południowa —·—, Renta pap. 70·05, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 99.50, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·33, Usposobienie —

Wiedeń, 19 stycznia 1880 godz. 10 m. 45, Akcye kredytowe 294·50, Anglo-austr. 145·—, Akcye banku Union 109·30, Kolej Kar. Ludw. 256·—, Południowa 86·50, Napoleonsdor 9·33—. Rubel papierow. —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 17 stycznia. Wiedeń: Pszenica 13·50 do 14·— zł., żyto 10·— do 10·35 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·75 do 36·— zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 14·40 do 14·45 zł., rzepak (styczeń — luty 13·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 223·—, żyto —·—, spiritus loco 60·60, olej rzepakowy 54·30. Szczecin: Pszenica —, rzepik — —. Paryż: mąki 159 klgr. 70·50, olej rzepakowy 79·—, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21go do 31go grudnia 1879.

Fischer Jakób, c. k. emerytowany komisarz straży skarbowej. l 84, na porażenie płuc — Froschl Eugelbert, czeladnik stolarski, l. 47, na gruźlicę płuc. — Burdon Aniela, żona ces. król. urzędnika, l 49. na wadę serca — Jarka Anna, żona rzeźnika, l. 36, na gruźlicę płuc. — Turzański Mikołaj, c. kr emerytowany zarządca cłowy, l. 66, na suchoty — Werner Józef, c. kr. pr ktykant Dyrekcyi skarbu, l. 40, na suchoty płuc. — Kucharz Zofia, córka stróża, l. 5 na gruźlicę mózgu — Schlarp Henryk, listonosz i właściciel domu, l 56, na zropienie płuc — Kreb Aleksander. c. kr. rotmistrz w pensyi, l 65, na zapalenie płuc — Knoll Hipolit, piwowar, l. 53, na różę w twarzy i zapalenie opon mózgowych — Jarusiewicz Jan, z domu ubogich, l 70, na gruźlicę płuc. — Nähr Balbina, kawiarka, l 65, na zapalenie płuc — Łopatyuer Cecylia, nauczycielka szkół ludowych, l 45, na zapalenie płuc — Baliński Karol, syn szewca, l 1, na zapalenie płuc. — Melcer Edward, syn nadstrażnika akcyzy, l 5, na dławiec. — Reim Gustaw, urzędnik kolei. l. 35, na suchoty płuc. Jarosiński Jakób, były majster stolarski, l. 57, na zapalenie płuc — Rudzki Eugeniusz, dziecię urzędnika wydziału krajowego, dni 16, na niedołęgę płuc. — Klimaszewski Bronisław, oficyał c. k. Dyrekcyi skarbu, l. 49, na wrzód żołądka — Wittels Samuel, szynkarz, l. 61, na porażenie — Koszelińska Marya, żona woźnego poczty, l 36, na gorączkę połogową. — Ciemirska Celina, córka obywatela miasta, l 27, na torbiel jajnika. — Parasiewicz Tadeusz, syn profesora, l $^{2}/_{12}$ na drgawki. — Krebs Anna, wdowa po konduktorze pocztowym, l. 54 na suchoty płuc. — Sadowski Jan, bileciarz teatralny, l 60, na zapalenie płuc — Kozakiewicz Józefa, córka portyera techniki, l. 7, na gruźlicę. — Chanowska Franciszka, żona kalkulanta, l 56. na wodnicę — Nieger Alfons, syn adjutanta c kr. kasy krajowej, l. $1^{9}/_{12}$, na dławiec.

Lwów dnia 31 grudnia 1879.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

dnia 19 stycznia 1880 o godzinie 7 rano

Barometr zredukowany do 0° 733.48mm. Psychrometr suchy — 8 3°C. Psychrometr wilgotny — 8.4 C. Prężność pary 2.3mm. Wilgoć 97% Zachmurzenie 10. Wiatr NW ! Ozon 9

Temperatura powietrza — 6.6°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 760.58mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 19 stycznia 1880.

Hotel Langa

Pp. P. br. Brunicki z Lubieńca. O. Orłowski z Tarnopola. O. Kapuściński z Wiednia. J. Kaufman z Wiednia.

Hotel George'a.

Pp. M. Garapich z Cebrowa. T. Kownacki ze Switarzowa. K. Romański z Rossyi.

Hotel Lazarusa.

Pp K. Joszt z Wiednia M. Haiblum z Wiednia. S. Schulmann ze Stanisławowa. M. Flintenstein ze Stanisławowa. J. Safrin z Monasterzysk D Ginsberg z Br dów. A Margulies z Radziwiłowa. W. Łopuszyński z Jaworowa

Hotel Angielski.

Pp J. Scholc z Tarnopola Dr. L. Frucht mann z Bolechowa A. Udrycki z Choronowa. T. Zarzycki z Chotylubia. B. Kapliński z Uhnowa F. Sobatowski z Brzeżan E Merl z Brzeżan. S. Smalawski z Zofijówki. M. Steif z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. T. Orzechowski z Krakowa. A. Gasperski z Monasterzysk. K. Scholc z Kutkorza

Hotel Narodowy.

Pp A Brühl z Bukaczowiec. J. Schmid z Wiednia. S. Nadel z Brodów S. Sirone z Pragi. J. Berger z Wiednia S. Benedikt z Czerniowiec. E. Christensen z Dani. A. Christensen z Dani.

Hotel Warszawski.

P. Dr. A. Rodakiewicz z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. W. Drzewiecki ze Smólny. F. Ciesłewski z Warszawy.

Hotel Kuhna.

Pp. J Duszyński z Magierowa W Haniez z Wiszenki J. Domanecki ze Stanimirza.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. hr. Borkowski do Mielnicy. K. hr. Wodzicki do Stryja. Dr W. Mochnacki do Przemyśla A Garapich do Zagórza. A. Kreb do Taurowa K Kundicz do Przemyśla. M Serwatowski do Raytarowic J. Trzeciak do Rakowiec. E Wysocki do Bełzca.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzin. 10 m. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 5 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 popołudniu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego) o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy). pociąg osobowy)

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 stycznia 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar Ludw. po 200 zł. m. k.	253	50	256	—
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	160		163	
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	280		290	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	236	—		—
2. Listy zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	95	50	96	50
" " " 4 pr. w. a.	89	—	90	—
" " " 5 pr. okresowe	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	99	—	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	95	70	96	70
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	98	50	100	
5. Losy miasta Krakowa	19	—	20	50
" " Stanisławowa	27	—	29	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	42	5	52
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	31	9	41
Półimperyał	9	58	9	70
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	70
" " papierowy	1	21	1	23—
100 marek niemieckich	57	60	58	20
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 15 stycznia 1880.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	69.60	69.65
luty sierpień	69.65	69.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	71.10	71.25
kwiecień-październik	70.95	71.10
Losy z roku 1854 po 250 złr.	124.75	125.75
" " 1860 po 500 złr. 5 pr.	132.—	132.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	134 50	135.—
" " 1864 (z premią) po 100 złr.	170 —	171.—
" " 1864 " po 50 "	169.—	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	145.	145.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	102.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	82.80	82 95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	94.—	95.—
Galicyi	96.25	96.50
Niższej Austryi	104.75	105.25
Siedmiogrodu	86.25	87.—
Węgier	88 25	88.75
3. Akcye.		
Bank Auglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	141.75	142.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	288.—	288. 5
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	825.—	835.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	245.	247.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	608.—	610.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. "	188.—	188 50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	- .	.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2340.—	2345.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	252.—	252.50

	płacą	żądają
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	16075	161.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	269 —	269.50
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	85.50	86.
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1 7.25	1?8.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.20	101.70
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	97.50	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	100.—	—.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	88.50	—.—
" " " po 5 proct.	95.50	96.—
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	95.50	96
Gal. banku hip. po 6 proc.	99.—	99.50
Gal. Zakł. kred. włość po 6 proc.	101.50	102.50
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	101.25	101.75
" " " po 5 proc.	96.—	
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	85.25	85.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	82.—	83.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.—	104.50
" " po 100 zł. w. a.	100.50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr.	103. 5	103.50
" " " II. emisyi	102.—	—.
" " " III. "	101.50	—.—
" " " IV. "	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	88.50	—.—
z r. 1867	91.	92.—
z r. 1868	85.80	86.20
z r. 1872	82.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	81.—	81.50
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	39.25	40.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m.k.	106.50	107.

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.—	18.—
Losy miasta Krakowa	19.25	19 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.—	40.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.25	40.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.75	19 25
Salma po 40 zł. m. k.	54.	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożyczka m Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	27.75	28.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	119.—	120.—
" po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.—	—.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.05	117.30
Paryż za 100 fr.	46.45	46.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.53.—	5.54.—
" pełnej wagi	5.52.—	5.53.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.50	9.35.—
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.64.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 17 stycznia 1880

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	—
" " " w srebrze	71	15
Renta w złocie	83	25
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	837	—
" " kredytowego	293	75
Londyn	116	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33—
Dukat cesarski men.	5	53—
100 marek niemieckich	57	85

Dziennik Urzędowy

(331) **Ogłoszenie.**

L. 184. Komisya hipoteczna ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin Faliszowice i Sukmanie 19 stycznia b. r. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wojnicz 15 stycznia 1880.

(249 1—3) **Edykt.**

L. 14707. Ces. kr. sąd obwodowy w w Przemyślu uwiadamia Agniszkę Zenek z miejsca pobytu i życia nieznaną. iż przeciw niej i Blimie Schütz Izaak Schütz pozew o 2266 złr. wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 14707 pozwany wniesienie obrony do 30 dni polecono.

Oraz ustanowił sąd dla tej pozwanej, kuratora w osobie p. adw. dr. Łuzeckiego z zastępstwem p. adw. dr. Mendrochowicza, i wzywa pozwaną, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiała, inaczej skutki zaniedbania sama będzie musiała przypisać.

Przemyśl 24 grudnia 1879.

(224 1—3) **Edykt.**

L. 2/k. W depozycie tutejszego sądu obwodowego przychowane są a) w sprawie Pałachny Pokropywne o kradzież 9 złr. 20 ct. uzyskane z sprzedaży materyi wełnianej, b) w sprawie Władysława Łotockiego o sprzeniewierzenie 12 złr. 69 ct. uzyskane z sprzedaży skór, c) w sprawie Teodora Łuszpińskiego o kradzież 1 złr. 46 ct. uzyskane z sprzedaży mąki, d) w sprawie Wolfa Mühlrada o kradzież 2 złr. 70 ct. z sprzedaży klaczy, e) w sprawie niewiadomego sprawcy o nakłonienie do nadużycia władzy urzędowej 1 złr. 75 ct. uzyskane z sprzedaży masła i jaj.

Wzywa się niewiadomych właścicieli ażeby w przeciągu roku od dnia 3 umieszczenia tego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosili i swoje prawa własności do poszczególnionych przedmiotów udowodnili, gdyż inaczej powyższe kwoty kasie rządowej oddane zostaną.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 7 stycznia 1880.

(250 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 18196. W sprawie upadłości Jakóba Krocha kupca z Tarnowa, podajemy do wiadomości, że zarządcą tej masy upadłej ustanowiono Michała Müllera a zastępcą jego Majera Wassermanna, obaj kupcy z Tarnowa.

Tarnów dnia 18 grudnia 1879.

(324 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4751. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Abrahama Bluma przeciw Joslowi Weitmannowi pto 78 zł. 21 ct. a. w. egzekucyjna sprzedaż realności w Baligrodzie pod l. k. 78 położonej wedle Dom. Tom. I. n. 1 haer. Josla Weitmanna własnej w trzech terminach t. j. 22 stycznia, 25 lutego i 31 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa 844 zł.

Wadyum 84 zł.

Akt opisania i oszacowania tej realności tudzież ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w t. s.

Baligród 13 października 1879.

(159 1—3) **Edykt.**

L. 58631. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Józefa Weichselbauma, którego miejsce pobytu nie jest wiadome że, uchwałą tego sądu z dnia 6 września 1879 l. 41654 dozwolono intabulacyę Philippa Jaque George de Conninck za właściciela sum 6000 zł. i 6000 zł. a. w. na rzecz Marka Hirschfelda i Józefa Weichselbauma w stanie biernym dóbr Mików z przyległ. ciężących iż doręczono te uchwały kuratorowi dla Józefa Weichselbauma, w osobie adw. Dra Manscha ze substytucyą adw. Dra. Czeszera ustanowionemu.

Lwów dnia 20 grudnia 1879.

(328 1—3) **Edykt.**

L. 215. C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 315 zł. 38 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 9 lutego, dnia 8 marca i dnia 5 kwietnia 1880 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności nietabularnej Mikołaja Stanimira pod l. k. 141 w Ładyczynie na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mikulińce dnia 20 lutego 1879.

(332 1—3) **Edykt.**

L. 5252. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza iż celem ściągnienia wierzytelności Józefa Waszka w kwocie 32 zł. 12 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności w Sopotni małej pod l. k 147 położonej, Franciszki Chowańcowej własnej, niehipotecznej w trzech terminach dnia 21 stycznia, 25 lutego i 31 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na trzecim terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania 130 zł.

Wadyum 13 zł.

Resztę warunków oraz protokół zajęcia i ocenienia przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Żywiec 7 października 1879.

(209 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1697. C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza, że w dniach 24 lutego, 24 marca, 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 102 złr. wraz z. p. n. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 79 w Sromowcach wyżnich położonej Józefa Dębskiego własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 300 zł. a. w. oszacowanej.

Zakład 30 zł. w. a.

Warunki licytacyjne tudzież akt zajęcia i oszacowania złożone w Registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krościenko 13 grudnia 1879.

(208 1—3) **Edykt.**

L. 6207. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko masie spadkowej Sofrona Polnego o 335 zł. 72 ct. odbędzie się w kancelaryi sądu Gliniańskiego dnia 12 marca, 14 maja 11 czerwca 1880 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności do masy Sofrona Polnego w Przegnojowie pod C. d. 29 należącej, na 1280 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 13 grudnia 1879.

(19 1—3) **Edykt.**

L. 12596. Sąd miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 4 lutego 5 marca i 6 kwietnia 1880 o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż realności pod l. k. 80 w Malawie położonej wedle l. wykazu hip. 205 dłużnika Szymona Dzirbaka własnej na rzecz Dr. Rodonyka Alsa pcto 64 zł. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 446 zł. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 44 zł 60 kr.

Resztę warunków licytacyi, ekstrakt tabularny i akt ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rzeszów dnia 28 listopada 1879.

(317 1—3) **Edykt.**

L. 3562. C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach niniejszem ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Sare Güusbergowej od Michała Sumary w kwocie 50 zł. w. a. z. p. n. przynależącej się przeprowadzi egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod l. k. 433 w Niepołomicach położonej według wykazu hipot. l. 433 tabularną własność dłużnika Michała Sumary stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych mianowicie dnia 4 lutego, dnia 5 marca i dnia 12 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania wynosi 462 zł. 50 ct.
wadyum zaś " 46 zł. 25 ct.

Wykaz hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Niepołomice dnia 9 grudnia 1879.

(320 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 17601. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 1480 zł. zpn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 122/132, w Samborze na dzielnicy Przemyskiej położonej, dłużnika Ozyasza Eisnera jak Dom. VII pag. 451 n. 10 haer. własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Mortka Schneidera dnia 12 lutego 1880 i dnia 18 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano pod tym warunkiem się odbędzie iż na tych terminach powyższa realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, w razie zaś nieosiągnięcia tej ceny ustanawia się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 19 marca 1880 o godzinie 9 przedpołudniem.

Cenę wywołania ustanowi cena szacunkowa 592 zł. w. a. a wadyum 59 zł. 20 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających, jakoteż wszystkich tych, którzy po dniu 22 września 1879 prawo zastawu na powyższej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna w czas doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata Dr. Budzynowskiego i niniejszym edyktem zawiadamia.

Sambor 16 grudnia 1879.

(329 1—3) **Edykt.**

L. 83. C. k. sąd powiatowy Nadwórna wzywa w myśl §. 375 pk. niewiadomych właścicieli skradzionej przez Wasyla Worobca w powiecie Bohorodczańskim lub Nadwórniańskim odzieży, a to: keptara bez rękawów, nowego sieraka, starego sieraka czarnego, ażeby w ciągu roku swoje prawo własności do tych rzeczy wykazali.

Nadwórna dnia 15 stycznia 1880.

(327 1—3) **Edykt.**

L. 307. C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Schrauba, że przeciw niemu Abraham Anisfeld dnia 15 stycznia 1880 do l. 307 wniósł pozew o zapłacenie kwoty 48 złr. na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 lutego 1880 o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że dlań kuratorem Markusa Horowitza z Mielca ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanego, by albo kuratorowi środki obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sobie wybrał, gdyż skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisać będzie musiał.

Mielec dnia 15 stycznia 1880.

(323 1—3) **Edykt.**

L. 11771. C. k. sąd powiat. m. del. w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 4 lutego, 5 marca i 6 kwietnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 w Słocinie położonej według l. w. h. 143 dłużnika solidarnego własnej na rzecz Marcina Kaczorowskiego pto 115 złr. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 453 złr. 74 ct. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 43 złr. 50 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyi, ekstrakt tabularny i akt ocenienia mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rzeszów dnia 30 listopada 1879.

(322 1—3) **Edykt.**

L. 34596. P. Wiktorya Tilles niniejszem zawiadomioną zostaje, że p. Salamon Deiches wniósł skargę de praes. 14 października 1879 przeciw niej o 12 złr. czynszu, że pozwanej jako niewiadomej z pobytu kuratorem ad hoc ustanowionym został adwokat dr. Eibenschütz z dodaniem mu zastępcy w osobie adwokata dr. Ichheisera, termin do rozprawy wyznaczonym został na dzień 10 lutego 1880 o godzinie 9 rano i poleca się pozwanej, aby kuratorowi, dokumentów potrzebnych dostarczyła, albo innego pełnomocnika sądowi podała.

C. k. sąd deleg. miejski

Kraków 14 grudnia 1879.

(321 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 17672. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 896 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 92 123 w Samborze na dzielnicy Przemyskiej położonej, wedle dom. VII. pag. 429 nr. 20 haer. dłużników Maurycego Teibelsa i Fani Sary Frimci 3a im. Teibels własnej, protokołem de praes. 27 września 1879 l. 14486 przymusowo ocenionej, na rzecz proszącego Dawida Hopfingera w sądzie tutejszym dnia 5 lutego 1880 i dnia 11 marca 1880 każdym razem o godzinie 10ej rano pod tym warunkiem się odbędzie, iż na tych terminach powyższa realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 18 marca 1880 o godzinie 10 rano, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej jawić się mają ileże niejawiący się za przystępujących do większości głosów uważani będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2759 złr. 24 ct.

Wadyum 276 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się chęć kupienia mających z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Maryanny Krantzow i wszystkich tych wierzycieli, któryby po dniu 7 listopada 1879 prawo zastawu na powyższej realności uzyskali lub którymby uchwała licytacyjna w czas doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Wołosiańskiego z zastępstwem dr. Kohna i niniejszym edyktem się zawiadamia.

Sambor dnia 16 grudnia 1879.

(228 1—3) **Edykt.**

L. 7734. C. k sąd powiatowy w Bolechowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności 100 złr. w. a. z pn. Małki Inslicht odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 79 w Geryni położonej ciała tabularnego niestanowiącej Jana i Anny Kubarycz Hoszowskich własnej w tutejszym sądzie a to na dniu 20 maja 1880, 22 czerwca 1880 i 20 lipca 1880 każdym razem o 10 godzinie rano z tem że, na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej, na trzecim zaś nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 138 złr. w. a.

Bliższe warunki, tudzież akt opisania i oszacowania mogą mający chęć kupienia w tutejszo-sądowej registraturze podnieść.

Bolechów 12 listopada 1879.

(201 1—3) **Edykt.**

L 6200. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Sawec o 250 zł. przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Łoniu pod l. d. 48 i 65 położonej, na 1250 zł. w. a. oszacowanej, ciała hypotecznego niestanowiącej, w kancelaryi sądu Gliniańskiego dnia 20 lutego, 2 kwietnia i 7 maja 1880 o godzinie 10tej rano odbędzie się.

Warunki licytacyi mogą interesowani w sądzie przejrzeć.

C k. sąd powiatowy.

Gliniany 13 grudnia 1879.

(326 1—3) **Ogłoszenie**

L. 13522. C. k. sąd pow. w Kossowie zawiadamia chęć kupienia mających że w sprawie Mendla Feigera, przeciw Petrowi Kostyniuk, pto. 80 złr. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności, l. k. 249 w Pistyniu na 775 zł. ocenionej w terminach a to: 27go lutego, 31 marca i 7 maja 1880, za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi.

Akta opisania, oszacowania i bliższe warunki licytacyjne, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów dnia 13 listopada 1879.

(202 1—3) **Edykt.**

L. 6201. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Marcinowi Ripce o 319 złr. 65 ct. w. a. sprzedaż przymusowa realności dłużnika w Krzywicach pod l. d. 67 położonej, na 880 zł. oszacowanej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w kancelaryi sądu powiatowego Gliniańskiego dnia 20 lutego, 4 kwietnia i 7go maja 1880, o godzinie 10 rano odbędzie się.

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany 13 grudnia 1879.

(338 1—3) L. 964.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacyi Piotra Więcławskiego w rocznej kwocie 150 zł. w. a. dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach lub innych podobnych zakładów gospodarczych, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lutego 1880.

O to stypendyum mogą się ubiegać tylko uczniowie polskiej narodowości obrz. rz. kat. urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi i świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionem mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem Dyrekcyi szkolnej i c. k. Namiestnictwa do Kuratoryi fundacyi stypendyjnej Piotra Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 14 stycznia 1880.

(325 1—3) **Edykt.**

L. 7603. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że na rzecz Herza Salz celem uzyskania wierzytelności jego w kwocie zł. 110 w. a. zpn. od dłużnika Oleksy Sukmanistego należącej mu się, realność pod lk. 95 w Horodysławicach położona, rzeczonego dłużnika własna, ciała tabularnego niestanowiąca w trzech terminach tj. dnia 18 lutego 1880 dnia 18 marca 1880 i dnia 24 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 z rana w kancelaryi tutejszosądowej na publiczną licytacyę wystawioną, i najwięcej ofiarującemu za złożeniem wadyum 69 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w dotyczących aktach registratury tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 30 września 1879.

(218 1—3) **Edykt.**

L. 32162 C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Bajkowskiego, że w skutek wniesionego przez Ovadię Eisenberga pozwu wekslowego z 17 grudnia 1879 l. 33162 o zapłacenia 200 zł nakaz zapłaty w dniu 19 grudnia 1879 l. 33162 wydanym został i doręczenie takowego ustanowionemu dlań kuratorowi w osobie adwokata Hajdukiewicza z substytucyą adwokata Rappaporta w Krakowie zarządzono.

Poleca się zatem pozwanemu, aby swoje środki dowodowe temuż kuratorowi udzielił lub obranego innego zastępcę sądowi wskazał.

Kraków 19 grudnia 1879.

(223 1—3) **Edykt.**

L. 18502. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia że wskutek podania z 1 grudnia 1879 l. 18502 dla niewiadomego z miejsca pobytu Seidy Jamenfelda w sprawie Arnolda Wolkenberga przeciw niemu o 229 zł. 63 ct. celem doręczenia wyroku z 16 lipca 1879 l. 10356 na koszt i niebezpieczeństwo jego adwokata Dr. Mantla kuratorem ustanowił, któremu też powyższy wyrok doręczono.

Wzywa się zatem Seidę Jamenfelda by ustanowionego kuratora, należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypiszy.

Tarnopol dnia 24 gruenia.

(316) **Edykt.**

L. 8246. C, k. sąd powiatowy w Przeworsku na prośbę c. k. uprz. gal kolej Karola Ludwika przez pełnomocnika dr. Adama Henzla we Lwowie działającej wniesioną de praes. 12 listopada 1879 l. 8246, zarządza dochodzenia w celu skonstantowania gruntów kolejowych do założenia księgi kolejowej w gminach Nowosielce, Grzęska, Gorliczyna, Budy przeworskie, Rozbórz i Ujezna, a uznając przedłożone mapy i spisy zaopatrzone zatwierdzeniem władz politycznych, za prawidłowe wzywa niniejszym edyktem wszystkich interesowanych w gminach Nowosielce, Grzeska, Gorliczyna, Budy przeworskie, Rozbórz i Ujezna, ażeby w nieprzekraczalnym terminie od dnia przybicia niniejszego edyktu aż do dnia 15go marca 1880 w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przedłożone spisy i mapy przeglądnęli i w tym czasie do tutejszego sądu swe możliwe zarzuty przeciw zgłoszonym do księgi kolejowej żądaniom wpisania gruntów wniesli, po upływie bowiem terminu tego żadne zarzuty uwzględnione nie będą, a oznaczony termin z dniem 15 marca 1880 nieprzekraczalnie upływa i przedłużony być nie może.

Edykt niniejszy wywiesza się do publicznej wiadomości za kratkami w tutejszym sądzie i w gminie Nowosielce, Grzęska, Gorliczyna, Budy przeworskie, Rozbórz i Ujezna i ogłasza się raz w urzędowej „Gazecie Lwowskiej na koszt proszącej kolei.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk 19 grudnia 1879.

(226 1—3) **Edykt.**

L. 8631. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza że w karnym depozycie znajduje się z zagubionej, w Podwołoczyskach przez nieznajomego właściciela kwoty 254 złr. w. a. resztująca kwota 229 złr. 50 ct. w. a. nieznajomego właściciela wzywa się do wykazania swych praw własności w przeciągu roku od trzeciego umieszczenia edyktu, inaczej wedle § 379 spk. się postąpi.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol dnia 31 grudnia 1879.

(291 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 539. Opróżniona drobna sprzedaż tytoniu we Lwowie przy placu Bernardyńskim l. 3 będzie nadaną w drodze publicznej konkurencyi za pomocą pisemnych ofert.

Z takową jest połączona drobna sprzedaż marek stemplowych, oraz i urzędownie ostemplowanych blankietów wekslowych do 5 zł. włącznie.

Obrót wynosił w roku 1878 w pieniądzach:

a) od tytoniu . .	5360 zł. 64 ct.	
b) od stempli i blankietów wekslowych	8887 zł. 20 ct.	
zatem zysk		
do a)	536 zł. 6 ct	
do b)	133 zł. 30 ct.	
razem	669 zł. 36 ct.	

Pisemne opieczętowane oferty opatrzone we wadyum równające się $^1/_{10}$ t. j. jednej dziesiątej części ofiarowanego czynszu oraz świadectwo pełnoletności i moralności należy wnieść do 26 stycznia 1880 do godziny 12 w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu
Lwów dnia 12 stycznia 1880.

(130 3—3) **Edykt.**

L. 28864. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia p. Rozalię Przyborowską, Kazimierza Przyborowskiego, Adalberta Groblewskiego, Karola Szuberta, Andrzeja Gocałkowskiego, Kajetana Wielogłowskiego, Józefa Pisarzowskiego, Ludwikę Przyborowską, Teklę Bodurkiewiczową, Ludwika Kossowskiego i Franciszka Kossowskiego z miejsca pobytu niewiadomych i wszystkich niewiadomych, którzyby mogli mieć jakiekolwiek prawo do sumy 15000 złr. niegdyś w stanie biernym dóbr Śleszowice Górne n. 22 on. zaintabulowanej, że przeciw nim wszystkim Adam i Karolina Gabrysiewiczowie wnieśli pozew w sprawie pko Krakowskiemu akademickiemu seminaryum przez expozyturę c. k. Prokuratoryi skarbu o uznanie prawa jakichkolwiek wierzycieli dóbr Sleszowice do sumy 15 złr. na tych dobrach n. 22 on. intabulowanej za zgasłe i wydanie funduszu z tej sumy powstałego, w załatwieniu którego termin 90 dniowy do obrony wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu pozwanych niewiadomem jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych ustanawia na ich koszt i niebezpieczeństwo adwokata tutejszego dr. Szlachtowskiego z substytucyą dr. Wędrychowskiego kuratorem nieobecnych, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się pozwanym aby w zwyż oznaczonym czasie albo sami stanęli albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi donieśli w ogóle aby wszelkich do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 7 listopada 1879.

(20 3—3) **Edykt.**

L. 5099. Odnośnie do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 28 grudnia 1877 l. 6486 ogłasza się że w sprawie egzekucyjnej Chany Breindel Klang przeciw Saulowi i Sarze Mamborom względem zniesienia współwłasności realności pod nr. 54 w Jaworowie położonej, odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 3 lutego i 8 marca 1880 o 10 godz. rano ponowna przymusowa sprzedaż tej realności na 1185 złr. ocenionej jednak nie niżej ceny wywołania w kwocie 1185 złr. w. a.

Wadyum wynosi 119 złr.

Dalsze warunki sprzedaży, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Jaworów 30 września 1879.

(246 3—3) **Edykt.**

L. 727. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek masy spadkowej ś. p. Fany Wywiołkowej w Białej a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiat. w Białej Seweryna Czerhińczakiewicza a tym zasowym zarządcą masy p. Adwokata Dra Lehheisera w Białej z substytucyą p. Adw. Dra Ehrlera w Białej.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 30 stycznia 1880 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe

Kundmachung.

Zl. 539. Zur Wiederbesetzung der erledigten Tabak- Kleintrafik in Lemberg Nr. 3 Bernadinerplatz mit welcher auch der Kleinverschleiß von Stempelmarken und gestempelten Wechselblanquette von 5 fl. abwerts verbunden ist, wird die Konkurenz Verhandlung mittelst schriftlichen Offerten ausgeschrieben.

Der Material Verschleiß betrug im Jahre 1878 im Gelde:

a) für Tabak	5360 fl. 64 kr.	
b) „ Stempelmarken und Wechselblanquete	8887 fl. 20 kr.	
daher der Brutto Ertrag		
ad a)	536 fl. 6 kr.	
ad b)	133 fl. 30 kr.	
Zusammen	669 fl. 36 kr.	

Schriftliche, mit dem. dem 10ten Theile des angebothenen järlichen Pachtschillings gleich kommenden Betrage als Vadium versehenen mit einem Grosjährigkeits und Moralitätszeugniße belegte Offerten sind bis zum 26 Jänner 1880 Mittags 12Uhr bei dem Vorstand dieser k. k. Finanz Bezirks Direktion zu überreichen.

K. k. Finanz Bezirks Direktion
Lemberg am 12 Jänner 1880.

nawet w tym przypadku gdyby się proces w toku znajdował do dnia 20 marca 1880 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie lub w sądzie powiatowym w Białej podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie na dzień 19 kwietnia 1880 o godz. 10tej z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom którzy pretensye swoje zgłoszą a na swym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy jego zastępcy i wydziału wierzycieli którzy dotąd obowiązki te sprawiali powołać ostatecznie osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli którzy w Białej lub w jej pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na nich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 11 stycznia 1880.

(278 3—3) **Edykt.**

L. 6048. W tutejszym sądzie odbędzie się celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. Zakład kredyt. włość. przeciw Michałowi Telukowi kwoty 200 i 50 złr. względnie 157.67 zł. i 40.82 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 223 w Gródku Lwowskie przedmieście, w trzech terminach a to dnia 29 stycznia 1880 i dnia 4 marca 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 29 kwietnia 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano. Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

Gródek dnia 15 listopada 1879.

(277 3—3) **Edykt.**

L. 6136. W tutejszym sądzie odbędzie się, celem zaspokojenia wywalczonej przez c. k. uprzyw. Zakład kredyt. włość. przeciw Piotrowi i Jaśkowi Cuniowskim kwoty 250 zł. względnie 216 zł. 84 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 414—220 w Gródku Lwówskie przedmieście, w trzech terminach a to dnia 29 stycznia 1880 i dnia 4 marca 1880 za lub wyżej ceny szacunkowej a dnia 13 maja 1880 poniżej tej ceny o godzinie 10 rano. Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Gródek 15 listopada 1879.

(261 3—3) **Edykt.**

L. 17750. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 13200 złr. w. a. odbędzie się dnia 1 marca 1880 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytacyę dóbr Gorzejowy górnej i średniej w powiecie Pilznieńskim położonych do Stefanii Krasuskiej i Florentyny Machnickjej należących w terminie czwartym.

Cenę wywołania przedstawia wartość dóbr w ilości 26 396 złr, w. a. Gdyby tej nie ofiarowano dobra rzeczone sprzedane będą za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 2640 złr. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tutejszo-sądowej.

Tarnów dnia 18 grudnia 1879.

(248 3—3) **Edikt.**

Zl. 12050. Dem dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Perl Feller gibt das k. k. Kreisgericht in Kolomea kund, daß über Bitte der Erben des Markus Haselkorn der Advokat Dr. Rach in Kolomea zum Curator für ihn bestellt worden und diesem Curator aufgetragen worden ist, bei der Tagfahrt des 3 Februar 1880 Vormittags 9 Uhr im Bureau VI. den Nachweis zu liefern, daß die im Lastenstande der den Erben nach Markus Haselkorn gehörigen Hälfte der Realität CN. 303 in Kolomea zu Gunsten des Perl Feller erfolgte Praenotation der Wechselsumme von 150 fl. ö. W. s. N. G. justifizirt sei oder in der Justifizirung schwebe, als sonst in die Löschung dieser Praenotation gewilligt werden wird.

Es ist somit Sache des Perl Feller diesem Curator vor der Tagfahrt die nöthigen Aufklärungen und Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Vertretter zu wählen, und denselben dem Gerichte nahmhaft zu machen, widrigens er die Folgen eines Versäumnisses selbst zu tragen haben wird.

Kolomea den 31 Dezember 1879.

(282 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5505. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 131 zł. 71 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzadaż realności pod Nr. konsk. 26 w Sapohowie położonej wykazem 37. ks. gł tejże gminy objętej, dłużnika Józefa Bystrzałkowskiego. własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 lutego, 16 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny, akt oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielnica dnia 25 listopada 1879.

(283 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5486. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 złr. 52 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 42 w Krzywczu objętej wykazem 216 ks. gł. gminy Krzywcze dłużnika Wasyla Hryńczuk własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 3 lutego, 2 marca i 13 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg z ksiąg gruntownych i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielnica dnia 25 listopada 1879.

(269 3—3) **Edykt.**

L. 6985. C. k. sąd powiat. w Żywcu ogłasza, iż w dniu 21 stycznia 1880 r. i w dniu 23 lutego 1880 r. każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Juliana i Maryi Studeńskich w kwocie 387 złr. 47 ct publiczna sprzedaż gruntu w Żywcu przy granicy Pietrzykowskiej w niwie „kępa“ zwanej położonego 19 zagonów w dwóch kawałkach obejmującego, dłużników Karola i Heleny Chrobakiewiczów własnością będącego, ciała hipotecznego niestanowiącego.

Na obydwóch terminach wzmiankowany grunt tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedany będzie.

Cena szacunkowa 370 złr. wadyum 37 złr.

Warunki licytacyjne, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żywiec dnia 27 listopada 1879.

(274 3—3) **Obwieszczenie.** L. 9530.

C. k. sąd powiat. w Brzeżanach wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Awnera Klerer przeciw Katarzynie Bojanowskiej i Józefowi Sikalik recte Sakaluk pto 40 złr. w. a. z pn. dwie czwarte części realności pod nr. 11 w Brzeżazach na Miasteczku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach: dnia 15 stycznia 1880, dnia 18 lutego 1880 i dnia 18 marca 1880 o godz. 10 przed południem w sądzie a mianowicie na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej szacunku 325 złr. 59 ct. w. a. na trzecim zaś i niżej szacunku w drodze publicznego przetargu sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 32 złr. 56 ct. w. a.

Reszta warunków, akt zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Brzeżany dnia 5 listopada 1879.

(290 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5178. C. k. sąd powiatowy Zbarazki wiadomo czyni, iż dnia 29 stycznia, 2 marca i 5 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż 3 parcel pola w Szyłach Wasyla Poszpur własnych, ciała tabularnego niestanowiących, w celu ściągnienia kwoty 70 złr. z pn. na rzecz Leiby Nussbaum

Na 1 i 2 terminie parcele te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 390 złr. wadyum 39 złr.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 24 września 1879.

(273 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6574. W dniu 11 lutego 17 marca i 21 kwietnia 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Walentego Siedleczki pod l. k. 340 i 137 w Brzozowie stanowiącej ciało tabularne na zaspokojenie pretensyi Berka Jeremiasza w kwocie 117 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. zakład 40 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków i protokół opisania i oszacowania wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.
Brzozów dnia 17 grudnia 1879.

(115 3—3) **Edykt.**

L. 11065. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem Mojzesza Kobritza, że A. H. Goldenthal wniósł przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2000 marek pod dniem 5 grudnia 1879 r. do l. 11065.

Gdy pozwany Mojżesz Kobritz z miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej wedle ust. weksl. przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, ustanowił kuratorem tutejszego adw. Dr. Warteresiewicza z dodaniem mu na zastępcę adw. Dr. Mijakowskiego.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów dnia 6 grudnia 1879.

(284 3—3) **Edykt.**

L. 5485. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 98 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons 51 w Krzywcu położonej wedle wykazu 506 księgi głównej gminy Krzywcze Anny Czerneckiej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włość. dnia 3 lutego 2 marca i 13 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Mielnica dnia 25 listopada 1879.

(72 3—3) **Edykt.**

L. 58823. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia w sprawie Antoniny z hr. Humnickich Łodyńskiej przeciw c. k Prokuratoryi skarbu im. wys. skarbu i funduszu taksalnego, Piotrowi Łodyńskiemu, Ludwice Swiejkowskiej, Teodorowi Waśkiewiczowi, Grzegorzowi Bilińskiemu, Michałowi Barańskiemu, Annie Szaukowskiej, Izabeli hr. Humnickiej, Mendlowi Sokal i Herszowi Józefowi z Marcinowi Michałowskiemu, Leonowi Nowosieleckiemu spadkobiercom Felicyana Nowosieleckiego o extabulacyę z dóbr Prusinowa sum 10000 złp. i 13000 złp. z ich ciężarami i tych ciężarów obciążeniami dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Grzegorza Bilińskiego kuratora w osobie adw. dr. Romanowskiego z zastępstwem adw. dr. Madejskiego i o tem Grzegorza Bilińskiego z tem zawiadamia że jest jego rzeczą kuratorowi dostarczyć środków obrony lub jeśli w tym sporze przez innego zastępcę chronionym być chce ma tego zastępcę sądowi oznajmić.

Termin rozprawy naznaczony jest na dzień 19 stycznia 1880 o godzinie 11tej rano.

Lwów dnia 20 grudnia 1879.

(264 3—3) **Edykt.**

L. 7052. Uchwałą tutejszo-sądową z dnia 19 grudnia 1879 l. 7052 został Tomasz Chudzik z Radwanowic uznany za marnotrawcę, a kuratorem ustanowiono Józefa Chojnackiego z Radwanowic.

C. k. sąd powiatowy
Krzeszowice dnia 19 grudnia 1879.

(212 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 23000. Wskutek rozporządzenia wysokiego c. k. ministerstwa handlu z dnia 16 grudnia 1879 l. 39492 będą używane od 1. Lutego 1880 zacząwszy do pcsyłek wartościowych bez zaliczenia wyłącznie tylko adresy przesyłkowe przez zarząd pocztowy wydane, które oraz za recepisy oddawcze służyć mają. Przesyłki bez zaliczenia, któreby po powyższym czasie za dotąd używanym listem frachtowym nadać chciano, nie będą więcej przyjmowane.

Podając powyższe rozporządzenie do powszechnej wiadomości zauważa się, że przez zarząd pocztowy wydane listy frachtowe do przesyłek bez zaliczenia, będzie można zamieniać od 1. do 15. Lutego 1880 w każdym urzędzie pocztowym na adres przesyłkowy bez żadnych kosztów.

Z c. k. Dyrekcyi poczt
Lwów dnia 27. Grudnia 1879.

Z. 23000. **Kundmachung.**

Vom 1 Februar 1880 an, werden zufolge hohen k. k. Handels-Ministerialerlasses vom 16 Dezember 1879, Zl. 39492 zu Fahrpostsendungen ohne Nachnahme ausschließlich nur die von der Postverwaltung ausgegebenen Postbegleitadressen, welche zugleich als Abgabsrezepisse zu dienen haben verwendet, und Sendungen ohne Nachnahme, welche nach jenem Zeitpunkte mit den bisherigen postämtlichen oder durch die Privat-Industrie aufgelegten Frachtbbriefen zur Aufgabe gebracht werden sollten, nicht weiter zur Beförderung angenommen werden.

Hievon geschieht mit dem Bemerken die Verlautbarung, daß die bisherigen von der k. k. Postverwaltung aufgelegten Frachtbrief-Formulare zu Sendungen ohne Nachnahme vom Publicum in der Zeit vom 1 bis 15 Februar 1880 bei den k. k. Postämtern gegen Postbegleit-Adressen kostenfrei umgetauscht werden können.

K. k. Postdirection.
Lemberg am 27 Dezember 1879.

ОБВѢЩЕНЬЄ.

Ч. 23000. По поводȣ роспоряджена высокого ц. к. Мѣнѣстеоства торговлѣ съ дня 16 Декемврія 1879 года Ч. 39492 бȣдȣтъ оупотребляемыи ôтъ дня Лютого 1880 года почавши до пересилокъ вартостевыхъ безъ послѣбранія изключно лишь адрессы пересылковыи черезъ зарядъ почтовый издаваемыи, которыи заразомъ за реценисы ôтдавчыи слȣжити маютъ.

Пересылки безъ послѣбранія, которыи бы по высше реченôмъ часѣ съ дотеперѣшне оуживаемими почтовыми, або промысломъ прыватнымъ издаваемыми адрессами вартостевыми до надачи принесенныи бȣли, не бȣдȣтъ вôльше принимаемыи.

Подаючи висше реченное розпоряженіе до всеобщой вѣдомости примѣчаєтся тое, же черезъ зарядъ почтовый издаваемыи листи фрахтовѣ до пересилокъ безъ послѣбранія бȣдетъ можна перемѣнити ôтъ 1 до 15 Лютого 1880 года въ кождôмъ оурядѣ почтовôмъ на адресси пересылковыи безъ вшелякихъ коштôвъ.

Отъ ц. к. Дирекціи Почтъ.
Львôвъ дня 27 Декемврія 1879.

(212 3—3) L. 23361.

Obwieszczenie.

Pakunki przesyłane c. k. pocztą nie zawsze odpowiadają przepisom co do opakowania i trwałego umieszczenie adresu, wskutek cego się coraz częstsze wypadki zdarzają, że przesyłki podczas transportu uszkodzone bywają, lub, że bez adresu nadchodzą i wskutek tego doręczone być nie mogą. W własnym interesie zechce się publiczność przeto zastosować do następujących przepisów;

1. Opakowanie winno być z uwzględnieniem przedmiotu przesłanego, tudzież ciężkości i przesyłki i przestrzeni transportu mocne i trwałe.

2. Adres winien być ile możności bezpośrenio na opakowaniu umieszczony, a jeżeli się osobno napisanego adresu używa, to winien być takowy na przesyłce przylepiony w sposób trwały a mianowicie nie lakiem lecz gumą, klajstrem itp. i to pod sznurem.

3. Gdyby zaś adresu na samej przesyłce z jakiegokolwiekbądź powodu przymocować nie można, natenczas przyczepia się adres w sposób trwały, używając deń deszczułki, tektury i t. p.

4. Jeżeli na przesyłce zamiast adresu tylko znak (szyfra) wyrażona być ma, co jednak przy przesyłkach zagranicznych nie jest dopuszczalnem, to takowy równie i na liście frachtowym (prócz dokładnego adresu odbiorcy) umieścić należy. Nadto w tym wypadku na przesyłce wypisać należy oprócz znaku miejsce przeznaczenia, wartość deklarowaną a przy przesyłkach z dobraniem także kwotę pobrania liczbami i słowami.

5. Opakowanie już używane należy oczyścić z dawniejszych znaków pocztowych i kolejowych, gdyż takowe częstokroć przyczyniają się do pomyłek.

Urzędy pocztowe otrzymały równocześnie przypomnienie, by ściśle przestrzegały powyższych przepisy, co się dla uniknienia nieporozumień do publicznej wiadomości podaje.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 28. Grudnia 1879.

Kundmachung,

Zl. 23361. Die der k. k. Post zur Beförderung übergebenen Packete entsprechen häufig den Vorschriften über die Verpackung und Adressirung nicht, was zur Folge hat, daß die Sendungen während des Transportes verletzt werden, oder wegen abgefallener Adresse nicht bestellt werden können.

Die Partheien werden dem zufolge angegangen sich im eigenen Interesse an die folgenden Vorschriften zu halten:

1. Die Verpackung der Packete (Frachten) soll stets nach Maßgabe der Transportsstrecke, des Umfanges (oder Gewichtes) der Sendung und Beschaffenheit des Inhaltes haltbar und dauerhaft sein

2. Die Adresse ist thunlichst unmittelbar auf die Emballage zu schreiben; soll aber eine auf ein Stück Papier geschriebene Adresse angebracht werden, so ist dieselbe unter der Verschnürung der ganzen Fläche nach mit Klebestoff und nicht mit Siegellack aufzukleben.

3. Kann die Adresse aus irgend welchem Grunde auf der Sendung nicht angebracht werden, so sind zu diesem Behufe Fahnen von Pappe, Holz und dergleichen haltbar an die Sendung zu befestigen.

4. Wird die Sendung nicht mit der vollständigen Adresse, sondern mit einem Zeichen (Chiffre) versehen (was bei Sendungen in das Ausland unzulässig ist), so ist dasselbe auf dem Frachtbriefe (neben der vollständigen Adresse) anzuführen. Auf die Sendung selbst muß aber in diesem Falle außer dem Zeichen noch der Bestimmungsort, der deklarirte Werth und bei Nachnahme-Sendungen auch der Nachnahme-Betrag in Ziffern und Buchstaben angeschrieben werden.

5. Ist bei Verwendung alter Emballagen deren Reinigung von früheren Post- und Eisenbahnzeichen vorzunehmen, welche nur zu leicht Anlaß zu Irrungen geben.

Die Postämter werden gleichzeitig beauftragt über die genaue Einhaltung obiger Vorschriften zu wachen, was zur Vermeidung von Mißhelligkeiten zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Postdirection.
Lemberg am 28 Dezember 1879.

ОБВѢЩЕНЬЄ.

Ч. 23361. Пакȣнки пересилаюціи ц. к. почтою не всегда ôтповѣдаютъ приписамъ що до опакованя и трвалого оумѣщеня адрессы, по семȣ поводȣ надаряются чимъ разъ то частѣйшыи приключенія, що пересылки пôдчасъ транспортȣ повреденныи биваютъ, або же безъ адрессы надходятъ, и по сей причинѣ дорȣченныи бȣти не могȣтъ. Въ собственнôмъ интересѣ изволитъ про тое пȣбличнôстъ примѣрится до слѣдȣющихъ приписôвъ.

1. Опакованіе належитъ бȣти изъ взглядȣ на предметъ посилаюцій, также на вѣсъ пересылки, и далекій транспортъ мôцное и трвалое.

2. Адресъ маетъ бȣти о скôлько возможно безпосередно на опакованію знаходитись, а если особенный адресъ оуживаєтся, той маетъ бȣти на пересилцѣ прилѣпленый въ способъ трвалый, а именно же не сургȣсомъ (лакомъ) але гȣмою, клеймомъ и пр. пр. и то пôд шнȣром.

3. Єслибы але адресъ на самôй пересилцѣ по такимъ небȣдь поводȣ примоцьовати не можна бȣло, въ такôмъ слȣчаю причѣпляєтся адресъ въ способъ трвалый оуживаючи къ семȣ дощѣчки, тектȣры и пр. пр.

4. Єсли на пересилцѣ въ мѣсто адресси лишь знакъ (шифра) висказанный маетъ бȣти, що однакъ при пересилкахъ заграничныхъ не естъ допȣщаемымъ, то сей рôвно и на листѣ фрахторомъ (кромѣ докладного адрессȣ ôтберателя) оумѣстити принадлежитъ, кромѣ того въ такôмъ слȣчаю на пересилцѣ виписати принадлежитъ окрôмъ знакȣ мѣстце призначенія, вартôстъ декларована а при пересилкахъ за послѣплатою також квота послѣбранія числомъ и словами.

5. Опакованіе вже оуживане належытъ очистити зъ давнѣйшихъ знаковъ почтовыхъ и колеєвыхъ, понеже тѣи причиняются дȣже легко до ошибокъ.

Оурядамъ почтовымъ рôвночесно приказȣется, бы тіи стисле перестерѣгали висше реченныи приписи о чем для избѣженія непорозȣмлѣный до всеобщой вѣдомости подаєтся.

Отъ ц. к. Дирекціи Почтъ.
Львôвъ дня 28 Декемврія 1879.

(45) 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6476. C. k. sąd obwodowy Rzeszowski wskutek wezwania c. k. sądu krajowego Lwowskiego z dnia 27 września 1879 do l. 44591 rozpisuje przymusową licytacyę realności pod l. 280 w Rzeszowie w księdze włas. Dom. 7 str. 28 zapisanej, wedle Dom. 7 str. 28 poz. 23 i 4 wł. dłużników Leiby, Sary i Cypry Adlerów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwotach 56 złr. 70 kr. 56 złr. 70 kr. i 599 złr. 4 kr. w 3 terminach, to jest dnia 27 lutego 1880, 31 marca 1880 i dnia 30 kwietnia 1880 w każdym z tych dni o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym Rzeszowskim przedsięwziąć się mającej.

1. Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo w wyżej oznaczonych trzech terminach.

2. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 2000 złr. w. a.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10% ceny wywołania 2000 złr. to jest sumę 200 złr. w. a. bądź w gotowiźmie bądź w książeczkach galic. kasy Oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzywilejowanego galic. akcyjnego Banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. Banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone, w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

4. Nabywca będzie obowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z realności zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują, tudzież, że wierzytelność c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tegoż Banku w zupełności zapłacił, lub też po spłaceniu zaległych należytości tegoż Banku przyzwolenie Banku na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanej realności uzyskał.

5. Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 1 maja 1880 o godzinie 9 zrana z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

6. Wyciąg hipoteczny realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, jako też wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś wierzycieli tych, którzyby później prawo zastawu na hipotece uzyskali, lub którymby uchwała ta lub późniejsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwok. Fechtdegena, któremu za substytuta adwok. Wawrauscha się dodaje.

Rzeszów 11 grudnia 1879.

(119 3—3) **Edykt.**

L. 10543. C. k. sąd powiatowy w Kossowie czyni wiadomo, iż na żądanie Abrahama Dawida Erusta i Chaima Schmila Leidera wcelu zaspokojenia dłużnych sum w kwocie 140 złr. 150 złr. i 300 złr. a. w. z. p. n. przymusowa sprzedaż realności przedmiotem ksiąg gruntownych będącej dłużnika Audrija Pasojluka własnej pod Nr. 21 w Wierzbowcu położonej w drodze publicznej licytacyi na dniu 13 lutego 1880 12 marca 1880 i 14 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszem sądzie pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi sądownie sprawdzona wartość w kwocie 3000 zł.

2. Zakład wynosi 300 zł.

3. Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy Kossów 16 sierpnia 1879.

(50 3—3) **Edykt.**

L. 11973. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Misia, że Galicyjski Zakład Kredytowy ziemski w Krakowie wniósł przeciw niemu prośbę o dozwolenie intabulacyi prawa zastawu dla sumy 270 zł. z pn. w karcie ciężarów realności l. Wyk. hip. 147 w Krasnem objętej.

Ustanawiając zatem dla Walentego Misia kuratorem adw. Dr. Alsa, któremu się odnośną rezolucyę doręcza poleca się Walentemu Misiowi, aby jeźli mu przeciw dozwoleniu intabulacyi jakie środki prawne służą, takowe dla uniknięcia szkodliwych następstw prawnych ustanowionemu kuratorowi udzielił. Rzeszów 14 grudnia 1879.

(241 2—3) **Konkurs**

L. 7786. na posadę zastępcy prowadzącego metryki izraelickie w okręgu Kałuskim

Podania własnoręcznie przez kandydatów pisane i opatrzone w przepisane dokumenty należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. starostwa w Kałuszu.

Kałusz dnia 10 stycznia 1880.

(117 3—3) **Edykt.**

L. 2857. C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie wzywa z miejsca pobytu i życia niewiadomego Semka Pycyka, aby w ciągu roku do spadku ojca Waska Pycyka w Stężnicy 13 lutego 1875, zmarłego się oświadczył. Kuratora ustanowiono jemu Michała Szpaka w Stężnicy.

Baligród 30 czerwca 1879.

(287 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9422. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczeń z dnia 12 maja 1879 l. 2764 w numerach 140, 141 i 143 „Gazety Lwowskiej" z roku 1879 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 71 w Szczercu w Starostwie Lwowskiem położonej Samuela Leiby Hitziga a względnie tego spadkobierczyni Beili Rauch własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie mianowicie 2 rat po 34 złr. 2 ct. i reszty kapitału 421 złr. 55 ct. wyznacza się nowy termin na 20 lutego 1880 godzina 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 60 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 17 listopada 1879.

(15 2—3) **Edykt.**

L. 25540. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia Jana Blaschkiego Alojzyę Marcinową i Józefę Vittich z miejsca pobytu i życia niewiadomych ewentualnie ich z imienia życia i z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców iż przeciw nim Rozalia z Blaszków Siatecka pozew dnia 29 listopada 1879 do l. 25540 o uznanie własności do 3/5 części realności pod l. k. 30 dawnej 34 nowej w Drohobyczu na przedmieściu Zwarycz i intabulowanie jej za właścicielkę tych 3/5 części realności wniesła, wskutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 23 lutego 1880 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczono ustanawiając zarazem dla pozwanych kuratora w osobie tutejszego pana adwokata Dra Wolskiego któremu pozew dekretowany względnie rubra tegoż się doręczają.

Jest tedy rzeczą pozwanych do ustanowionego kuratora się zgłosić i temuż potrzebnych środków do przeprowadzenia sporu udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać, albowiem w przeciwnym razie pozwani złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Drohobycz 7 grudnia 1879.

(296 2—3) **Edykt.**

L. 5870. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż celem wydobycia należytości Józefa Biernata w kwocie 40 z pn. odbędzie się w dniu 27 stycznia 1880 r. o 10 rano z dobrodziejstwem trzeciego terminu licytacyjnego publiczna sprzedaż realności pod l. k. 207 w Radzichowach położonej Tomasza Kumerka własnej.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł. 50 ct. w. a.

Warunki licytacyjne protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Żywiec dnia 9 listopada 1879.

(145 2—3) **Obwieszczenie.**

L 5143. Dnia 17 lutego, dnia 16 marca i dnia 20 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem. odbędzie się w tutejszym sądzie w celu zaspokojenia kwoty 100 złr. z pn. przez towarzystwo zaliczkowe w Rudkach przeciw Stanisławowi Miałkowskiemu, Andruchowi Michajliszyn i Iwanowi Nachaj prawomocnie wywalczonej przymusowa sprzedaż realności pod l. 8, pod l. 24 i pod l. 19 w Nichowicach położonych, dłużników własnych, przy pierwszych dwóch terminach będą realności rzeczone tylko za, lub powyżej, na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedane.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tych realności, a mianowicie za realność pod l. 8 kwota 615 złr., pod l. 24 kwota 137 złr., pod l. 19 kwota 340 złr. zaś wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Bliższe warunki tudzież protokoły opisu sprzedać się mających realności przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rudki dnia 25 października 1879.

(112 2—3) **Obwieszczenie**

L. 7218. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza że w dniach 13 maja 1880, 15 czerwca 1880 i 13 lipca 1880 o godzinie 10 z rana odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 268 w Lisowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Abrahama Stein własnej, na zaspokojenie pretensyi Wincentego Klimeckiego w kwocie 26 złr. 14 ct. i 19 złr. 3 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 1450 zł.

Wadyum 10 proc.

Bliższe warunki w aktach tutejszej registratury.

Bolechów dnia 10 października 1879.

(97 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10845. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Mendla Bochnera i Dawida Ernsta cessyonaryuszów Icka Ernsta przeciw masie leżącej po Iwanie Budzulak i Eudokii Budzulak pto 150 złr. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności l. k. 275 w Chomczynie na 440 złr. ocenionej w terminach a to: 13 lutego, 12 marca i 14 kwietnia 1880, za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów 7 września 1879.

(146 2—3) **Edykt.**

L. 18782. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teresę Roos i Michała Roos że Mojżes Reitzes z Drohobycza uzyskał przeciw nim pod dniem dzisiejszym do l. 18782 nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 150 złr. z pn. i że dla obrony ich praw dr. Budzynowski adwokat krajowy w Samborze kuratorem ad actum z zastępstwem adwokata dr. Ehrlicha na ich koszta i niebezpieczeństwo zamianowany został, któremu swoje środki obrony udzielić, lub też sądowi swego pełnomocnika do wiadomości podać mają.

Sambor d. 31 grudnia 1879.

(148 2—3) **Edykt.**

L. 18723. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Michała Roos i Teresę Roos że Leopoldyna Błażowska przeciw nim nakaz zapłaty sumy 50 złr. z pn. pod dniem dzisiejszym do l. 18723 uzyskała i że dla obrony ich praw dr. Budzynowski adwokat krajowy w Samborze kuratorem ad actum z zastępstwem adwokata dr. Ehrlicha na ich koszta i niebezpieczeństwo zamianowany został, któremu swoje środki obrony udzielić lub też sądowi swego pełnomocnika do wiadomości podać mają.

Sambor dnia 31 grudnia 1879.

(147 2—3) **Edykt.**

L. 18724. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Teresę Roos, że Leopoldyna Błażowska przeciw niej pod dniem dzisiejszym do l. 18724 nakaz zapłaty sumy wekslowej 30 złr. uzyskała, i że dla obrony jej prawo dr. Budzynowski adwokat krajowy w Samborze kuratorem ad actum z zastępstwem adwokata dr. Ehrlicha na jej koszta i niebezpieczeństwo zamianowany został, któremu swoje środki obrony udzielić, lub też sądowi swego pełnomocnika do wiadomości podać ma.

Sambor dnia 31 grudnia 1879.

(304 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10753. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że w sprawie Mordka Englera przeciw Onufremu i Maryjce Dowbeńczuk pto 90 złr. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności l. k. 163 w Manastersku na 300 złr. ocenionej w terminach a to 13 lutego, 12 marca i 14 kwietnia 1880 za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów 22 sierpnia 1879.

(156 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2171/76. C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Protera i Dawida Schönwalda iż z powodu wniesionego pod dniem 13 kwietnia 1876 l. 2171 pozwu przez Sendra Radomyślera przeciw nim o uznanie prawa własności realności pod nr. 195 w Mielcu ustanowionym został dla nich kuratorem adw. dr. Wojciech Buś w Mielcu i wzywa ich aby sądowi miejsce swojego pobytu, lub też prawnego swego zastępcę wskazali, gdyż inaczej wszystko przez ustanowionego dla nich kuratora zdziałane za prawne, ich obowiązujące uważane będzie.

Mielec dnia 28 listopada 1879.

(152 2—3) **Edykt.**

L. 13356. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomych Józefa Nowickiego i Schame Langenas, że wskutek podania Zallela Weintrauba i Salomona Ochs do l. 13356/79 dozwolono wyłączenie części z realności w Tarnopolu pod nr. 936 a) i utworzenie dla tej części osobnego ciała tabularnego l. 936 c) oznaczego, i że zarazem wszystkie wierzytelności na powyższej realności zahipotekowane z wszystkiemi przynależytościami do stanu biernego nowo w ten sposób utworzonego ciała tabularnego przeniesiono a z powodu niewiadomego miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Józefa Nowickiego i Schamy Langenas dla tychże na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego ustanowiono, któremu dotyczącą uchwałę doręczono.

Tarnopol dnia 30 września 1879.

(207 2—3) **Edykt.**

L. 6206. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko Ignacemu Pawliszyn i innym o 234 złr. 39 ct. odbędzie się w kancelaryi sądu Glinianskiego dnia 12 marca, 24 maja i 11 czerwca 1880 o godzinie 10 rano sprzedaż realności w Stanimirzu pod l. d. 43 położonej, na 750 złr. oszacowanej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.

C. k. sąd powiatowy

Gliniany 13 grudnia 1879.

(155 2—3) **Edykt.**

L. 2721. C. k. sąd powiatowy w Haliczu, w celu zaspokojenia należytości banku zaliczkowego Stanisławowskiego w resztującej sumie 1080 złr. w. a. z pn. wypisuje publiczną licytacyę 1/3 części realności w Haliczu za Dniestrem położonej „Parszywa w Okopach“ zwanej wraz z domem nr. 411 wybudowanym jak dom. II pag. 411 nr. 16 haer. na rzecz dłużników Onufrego i Maryanny małżonków Piotrowiczów zapisanej w 3 terminach a to w dniach 16 lutego, 23 marca i 13 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano w Haliczu odbyć się mającą.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa w sumie 1200 złr. w. a.

Wadyum wynosi 120 złr.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne można w registraturze tusądowej przejrzeć.

Halicz dnia 12 kwietnia 1879.

(104 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6734. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, iż w sprawie Franciszka Otfinowskiego przeciw Babecie Guttmann pto 300 złr. z pn. odbędzie w dniu 11 marca 1880 o godzinie 10 rano przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 159/326 w Wieliczce ciało tabularne stanowiącej nawet poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1920 złr. 76 ct. w. a. jednak nie poniżej kwoty 1000 złr. w. a.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków w registraturze sądowej można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 15 grudnia 1879.

(151 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 13810. C. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisana zostaje do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma: „Joel Dintenfass“ dzierzycielem tej firmy jest Joel Dintenfass prowadzący interesa handlowe i przemysłowe w Tuchowie.

Tarnów dnia 30 października 1879.

(150 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12961. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Jan Trybulec“ handel trzodą w Radomyślu.

Tarnów dnia 30 października 1879.

(302 2—3) **Edykt.**

L. 27172/79. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 623, 280, i 200 w Borysławiu położonych, dłużnika Markusa Gries własnej na rzecz Hindy Freilich w tutejszym c. k. sądzie powiatowym w drodze publicznej licytacyi w dniach 9 lutego 8 marca i 12 kwietnia 1880 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwziętą zostanie, z tem że na pierwszych dwoch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 600 zł. a. w. lub powyżej takowej, na trzecim terminie zaś za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków i akt opisania i ocenienia realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz 29 grudnia 1879.

(300 2—3) **Edykt.**

L. 19942. C. k. sąd pow. miej. del. w w Tarnopolu ogłasza iż na zaspokojenie wierzytelności Samuela Türkel w kwocie 200 złr. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności Nr. 55 w Baikowcach, na dłużnika Michała Lohisz zaintabulowany, dnia 18 lutego 1880 17 marca 1880 i 21 kwietnia 1880 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie — i że ta połowa realności na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 382 zł. 50 ct. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 38 zł.

Resztę warunków powziąć można w Registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 19 grudnia 1879.

(293 2—3) **Edykt.**

L 13301. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie Itty Hornik przeciw Józefowi, Annie, Karolowi i Eleonorze Eisenbergerom pto. 682 zł. wal. aus. z pn. na dniu 23 lutego 1880 godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym licytacya, realności pod l. k. 18 w Przemyślu na Zasaniu położonej się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi suma 2642 zł. wadyum wynosi sumę 260 złr.

Realność powyższa będzie sprzedana za jakąkolwiekbądź cenę.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 24 grudnia 1879.

(310 2—3) **Edykt.**

L. 1183/880. C. k. sąd krajowy we Lwowie z powodu dozwolonej uchwałą z dnia 4 października 1879 l. 31961 licytacyi realności pod l. $183^{3}/_{4}$ w sprawie egzekucyjnej galicyjskiej kasy oszczędności przeciw Hermanowi i Breindli Bernfeldom i innym o 1550 zł. 21 kr. a. w. zpn ustanawia dla nieobecnych współdłużników Mendla Feuertopfa Rafała Juweliera, Hersza Fruchtera i Itty Juwelier kuratorem adwokata Dr. Bielińskiego a jego zastępcą adwokata Dr. Stromengera i doręczając powyższą uchwałę mianowanemu kuratorowi wzywą Mendla Feuertopfa, Rafała Juweliera, Hersza Fruchtera i Ittę Juweliera, aby swojemu kuratorowi służące do strzeżenia swych praw środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej za zaniedbania wynikłe następstwa sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 14 stycznia 1880.

(236 2—3) **Edykt.**

L. 59037. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z 23 maja 1874 na zaspokojenie reszty pożyczki gal. kasy oszczędności w kwocie 2801 złr. 33 kr. a. w. z 7% odsetkami od 10 grudnia 1878 i kosztami egzekucyi w kwocie 16 zł. 11 kr. a. w. przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. $650^{3}/_{4}$ do Łukasza Czernika należącej w dwóch terminach, a to 2 marca i 6 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym we Lwowie odbyć się mającą, przy których to terminach, realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową przedaną będzie.

Cena wywołania wynosi wartość szacunkowa w kwocie 7500 zł.

Wadyum kwotę 750 zl. a. w.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tutejszej.

O tej licytacyi uwiadamiamy strony jako też wszystkich wierzycieli. Dla wierzycieli, którymby uchwała obecna, z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 25 listopada 1879 na licytowanej realności prawa hipoteki nabyli, ustanawiamy kuratorem p. adw. Dra. Szwedzkiego z substytucyą adw. Reicha i uwiadamiamy ich o tem obecnym edyktem.

Lwów 27 grudnia 1879.

(307 2—3) **Edykt.**

L. 11472. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 lutego, 30 marca i 27 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż gruntów pod Nr. k. 102 161 w Wierzawicach położonych na 190 zł. oszacowanych. Zakład wynosi 19 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia. Leżajsk dnia 7 grudnia 1879.

(237 2—3) **Edykt.**

L. 56232. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem ściągnienia c. k. uprzyw. gal. akcyjnemu bankowi hipotecznemu od Alexandra Korzeniowskiego należącej się pretensyi 828 zł. 828 złr. i 16134 zł. 38 ct. zpnl. przymusowa licytacya realności pod l. $716^{1}/_{4}$ i $717^{1}/_{4}$ położonych wedle Dom. 68 i 99 pag. 75, 196 n. 20, 22 haer. Alexandra Korzeniowskiego własnych dnia 23 lutego 1880 do 30 marca 1880 i 29 kwietnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w sądzie tutejszym się odbędzie na których to terminach jednak realności te tylko wyżej ceny wywołania 56200 zł. a. w. albo przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że dalej jako wadyum ma być złożoną kwota 5620 zł. i że dalsze warunki licytacyjne w registraturze tego sądu przejrzeć lub odpisać wolno, w końcu zaś że dla wszystkich tych którzy dopiero po dniu 26 listopada 1879 jako dniu wydania użytego przy rozpisaniu tej licytacyi wyciągu tabularnego rzeczowe prawa na realnościach sprzedać się mających nabyli lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być niemogły, adwokat Dr. Ramanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat Dr. Horwath zamianowany został

Lwów dnia 13 grudnia 1879.

(163 2—3) **Edykt.**

L. 48355. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu Jędrzeja i Urszulę Birkowskich i Jana Zaborskiego tudzież ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż w skutek wniesionej przez Chaskla Majara Helpern i Markusa Halpern prośby de praes 1 sierpnia 1879 l. 36869 o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. $249^{1}/_{4}$ to uchwałą z 13 grudnia 1879 do l. 48355 dochodzenia stosownie do ustawy hipotecznej z dnia 25 lipca 1871 wprowadzone zostały i że dla nich adw. Dr. Szwedzicki kuratorem zaś adw. Dr. Sterski tegoż substytutem ustanowiony został.

Jest zatem rzeczą niniejszym edyktem wezwanych kuratorowi odpowiednich informacyj udzielić lub sobie innego zastępcę obrać, ileże w razie przeciwnym złe skutki dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 13 grudnia 1879.

(306 2—3) **Edykt.**

L. 9286. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 lutego, 30 marca i 27 kwietnia 1880 kadym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 203 w Dembnie położonej na 550 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 55 zł. a. w.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 7 listopada 1879.

(301 2—3) **Obwieszczenie**

L. 4989. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Mendla Knöbla przeciw masie spadkowej Lesia Zubala pto 25 zł. egzekucyjna sprzedaż jednej szóstej fizycznie nieoddzielonej częś i realności w Bukowcu pod l. k. 2 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach t. j. 22 stycznia, 25 lutego 31 marca 1880, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena szacunkowa 27 zł.

Wadyum 10 prc. tejże.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków licytacyjnych, można przejrzeć w t. s. registraturze.

Baligród 28 października 1879.

(297 2—3) **Edykt.**

L. 33041. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż na skutek uchwały wierzycieli z dnia 17 listopada 1879 i w wykonaniu takowej rozpisuje się publiczna sprzedaż licytacyjną wierzytelności do masy konkursowej A. K. Gąsiorowskiego nalżących z objętych w rubryce VII w poz. inwentarza 3—14 16—35 37—45 47—50 ind. i w tym celu wyznacza się jeden termin licytacyjny na dzień 30 stycznia 1880 o 10tej rano, na którym powyższe wierzytelności także niżej wartości nominalnej 250 zł. 74 ct. za jakąkolwiek cenę jednak tylko za gotową zapłatę sprzedanemi będą

Do uskutecznienia tej licytacyi deleguje się oficyał Czubryński.

Kraków 27 grudnia 1879.

(337) **Ogłoszenie.**

L. 137. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma: Abraham Chaim Werfel, kantor wymiany monet, handel papierami wartościowymi i eskontowanie weksli we Lwowie dnia 28 grudnia 1879 w rejestrze handlowym dla firm pojedyńczych wpisaną została.

Lwów dnia 10 stycznia 1880.

(309 1—3) **Edykt.**

L. 27661. C. k. wyższy Sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pp. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jana Rozickovicha o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej pod l. k. 37 l. par. 1651, 2750 i 2749 na przedmieściu Stanisławowskim leży, z drewnianego domu mieszkalnego, budynku ubocznego piwnicy, podwórza i ogrodu się składa, objętość 900 sążni kwadratowych w sobie zawiera, a na wschód z realnością Jana Kleskiego młodszego, na południe frontem z ulicą zieloną na zachód z drogą uboczną, a na północ z gruntem Josia Ständiga graniczy c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, wygotował który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 15 stycznia 1880 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia tego począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia ostatniego kwietnia 1880 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 2 grudnia 1879.

(96 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 12728. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że wsprawie Jakóba Feiwla Krumbe na przeciw Semenowi Błyzniukowi pto 53 złr. odbędzie się tu pamusowa sprzedaż realności l. k. 14 w Manasterku na 500 złr. ocenionej w terminach a to: 27 lutego, 31 marca i 7 maja 1880 za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 50 złr.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kossów 25 października 1879.

(311) **Spis**

Adwokatów wpisanych w listę Izby Adwokatów we Lwowie z końcem roku 1879.

Z siedzibą we Lwowie:

Dr. Balko Władysław
„ Berliner Henryk
„ Bieliński Stanisław
„ Blumenfeld Emanuel
„ Bobownik Ludwik
„ Bodek Maksymilian
„ Byk Emil
„ Byk Maurycy
„ Czaykowski Jan
„ Czaykowski Robert
„ Czemeryński Ignacy
„ Czemeryński Włodzimierz
„ Czeszer Józef
Wy. Dąbczański Antoni
Dr. Dobrzański Jan
„ Dzidowski Mateusz
„ Dziubiński Marceli
„ Feiles Edward
„ Gajewski Ksawery
„ Gnoiński Michał
„ Goldberg Leon
„ Gorecki Władysław
„ Gottlieb Henryk
„ Hofman Kornel
„ Holzer Wilhelm
„ Horvath Adam
„ Hryszkiewicz Piotr
Dr. Jabłonowski Jan
„ Jamiński Dyonizy
„ Janowicz Aleksander
„ Jekeles Maurycy
„ Kabath Maurycy
„ Kohn Józef
„ Kratter Ferdynand
„ Krówczyński Maryan
„ Kuczkiewicz Jan
„ Landesberger Salamon
„ Luka Anzelm
„ Łubiński Ludwik
„ Madeyski Marceli
„ Majewski Władysław
„ Malinowski Józef
„ Mały Karol
„ Marsch Filip
„ Moszyński Adolf
„ Nurkowski Feliks
„ Polański Teodozy
„ Pomianowski Aleksander
„ Popiel Juljusz
„ Popławski Ludwik
„ Raabe Jakób
„ Rappaport Leon
„ Rares Adolf
„ Rayski Tomasz
„ Reich Bernard
„ Rogalski Aleksander
„ Roiński Emanuel
„ Romanowski Erazm
„ Schaff Szymon
„ Schrenzel Baruch
„ Semilski Teobald
„ Siterski Marceli
„ Skałkowski Tadeusz
„ Skowroński Zygmunt
„ Skwarczyński Paweł
„ Śmiałowski Feliks
„ Smolka Franciszek
„ Smolka Józef
„ Sokal Maksymilian
„ Stand Ozyasz
„ Stromenger Karol
„ Szwedzicki Bazyli
„ Tarnawiecki Marceli
„ Till Ernest
„ Waldman Saul
„ Weiss Adolf
„ Wszelaczyński Leon
„ Żmiakowski Antoni
„ Zucker Wilhelm
„ Żukotyński Klemens.

Z siedzibą w Żółkwi:

Dr. Karcz Maurycy
„ Lipiner Maurycy

Z siedzibą w Sokalu:

Dr. Filipowski Walryan

Z siedzibą w Złoczowie:

Dr. Bilt Dawid
„ Heyne Ludwik
„ Mijakowski Abdon
„ Warteresiewicz Maryan
„ Wysłowski Józef

Z siedzibą w Brodach:

Dr. Ornstein Wilhelm
„ Weinstein Edward

Z siedzibą w Brzeżanach:

Dr. Finkelstein Henryk
„ Gottlieb Karol
„ Madeyski Leon

Z siedzibą w Gródku:

Dr. Flakowicz Józef

Z Wydziału Izby Adwokatów
Lwów dnia 10 stycznia 1880.

Doniesienia prywatne.

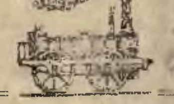
L. 22. (339)

Sprostowanie.

Ogłoszenie z dnia 13go stycznia 1880 do l. 22 umieszczone w numerze 11 „Gazety Lwowskiej“ a dotyczące zniżenia od połowy miesiąca lutego 1880, stopy procentowej, prostuje się w ten sposób, że ustęp „począwszy od 16 lutego 1880“ właściwie opiewać ma: **„najdalej do 16 lutego 1880“.**

Dyrekcya kasy oszczędności.
Stanisławów 16 stycznia 1880.

L. 573. (341)

C. k. uprzyw. galic.  kolej Karola Ludwika

Doniesienie.

Powołując się na obwieszczenie naszej Dyrekcyi ruchu we Lwowie z dnia 31 grudnia 1879 l. 23157 podajemy niniejszem do ogólnej wiadomości, iż także pozycye frachtowe **taryfy wyjątkowej dla zboża i t. p. pochodzenia rosyjskiego od Podwołoczysk, Brodów, Lwowa i Krakowa do Hamburga, Harburga, Bremen, Bremerhafen, Geestemünde i Szczecina** — która to taryfa wyjątkowa jest zawartą w zeszycie taryfowym II taryfy zbożowej rumuńsko-galicyjsko-niemieckiej z dnia 1 października 1879 r. pozostaną w ważności aż do 31 marca 1880 r. włącznie, jako też znajdą zastósowanie w drodze restytucyjnej pod warunkiem wypełnienia poszczególnych przepisów regulujących pochodzenie i reekspedycyę odnośnych posyłek, jak niemniej pod warunkiem wypełnienia postanowień kontrolnych dla eksportowej taryfy zbożowej morskiej.

Wiedeń, dnia 13 stycznia 1880.

Generalna Dyrekcya.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera